

Nr 12 (224) Grudzień 2009 rok XIX

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,50 zł (0% VAT)



Dukla .PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia!

Znasz-li ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa...

Maske trzeba kupić

Korespondencja własna z Włoch (cz. 3)
Krystyna Boczar – Różewicz

Będąc w okolicy Rzymu nie można nie być w Cassino, a właściwie na wzgórzu Monte Cassino, w klasztorze Benedyktynów i na cmentarzu żołnierzy II Korpusu. Benedyktyni, to najstarszy katolicki zakon mniszy, a jego motto brzmi: Ora et labora (módl się i pracuj). Benedyktyni przyczynili się do rozwoju kultury europejskiej, prowadzą słynne szkoły, zajmują się ogrodnictwem i ziołolecznictwem. Do tej pory produkują według własnej receptury likier z 40 ziół, zwany benedykty-nem. Opactwo na Monte Cassino posiada najstarszą bibliotekę w Europie, a jego scriptorium, w którym przepisywano ręcznie manuskrypty, należy do najcenniejszych zbiorów z okresu średniowiecza. Stąd też na pracę wymagającą dokładności, mówimy: benedyktyńska robota.

W czasie II wojny światowej u podnóża klasztornego wzgórza i na nim samym toczyły się zacięte walki. Wzgórze i ruiny klasztoru zostały zdobyte przez polski II Korpus generała Władysława Andersa. To był kolejny, ale pierwszy zwycięski szturm, stąd wielka sława i chwała dla jego zdobywców. To Polacy otworzyli aliantom drogę do Rzymu. U stóp wzgórza cmentarz żołnierzy II Korpusu, oddali życie za wolność, choć dziś już czas przesłonił tamto zwycięstwo. Pod Monte Cassino największy polski cmentarz poza granicami kraju. Spoczywa tu 1 072 żołnierzy Rzeczypospolitej, daleko od kraju, ale przecież w Polsce o nich pamiętamy. Rokrocznie 18 maja odby-

wają się tu uroczystości rocznicowe. Z daleka nekropolia jest imponująca, nad grobami żołnierzy czuwa ogromny orzeł polski. Ale gdy przyjrzeć się z bliska, to nie wygląda to tak dobrze. Pierwsze groby są w dobrym stanie, ale te w dalszych szeregach już zaniedbane i zapuszczone, brudne, z popękany-mi płytami i nieczytelnymi nazwiskami. Przy wielu rosną chwasty, a po bokach porozrzucone znicze. Cmentarz jest pod bezpośrednią opieką włoskiego Ministerstwa Obrony. Jednak najwidoczniej to miejsce polskiej pamięci narodowej nie wzbudza wielkiego zainteresowania włoskich urzędników. Miało być to uregulowane polsko-włoską umową rządową. Przy wejściu do nekropolii napis: „Cmentarz odnowiono w 1962 roku staraniem emigracji polskiej” w 1994 roku były prowadzone kolejne prace renowacyjne. Czyżby na kolejne renowacje trzeba będzie czekać kolejnych kilkanaście lat?

Z Monte Cassino do Orvieto
To niewielkie miasteczko położone w Umbrii zwane jest „zielonym sercem Italii”. Najciekawszym obiektem w mieście jest katedra z freskami Signorrellego. Jest tu również kilkanaście za-
bytkowych pałaców i świątyń. Katedrę na obszernym placu otaczają kilkupiętrowe kamienice, po chwili stają się one jakby niewidoczne. Można chodzić po mieście, a cały czas wydaje się, że katedra jest tuż, na wyciągnięcie ręki. Jest tak potężna, że przytłacza wszystko wokół. Wręcz całe Orvieto. Tę wspinała świątynię zaczęto wznosić jesienią 1290 r. dla upamiętnienia cudu w pobliskiej Bolsenie, gdzie pewnego dnia w 1263 roku w kościele Świętej Krystyny w czasie mszy spłynęła z ho-



Wszystkim Mieszkańcom Gminy Dukła
życzymy
Radosnych, rodzinnych, pełnych szczęścia,
nadziei i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia

Zbigniew Uliasz
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Dukli

Marek Górak
Burmistrz Gminy
Dukla

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
życzy
Redakcja

Złota myśl:
„Nie trzeba tracić nadziei.”

(Horacy)

Okladka: Krystyna Boczar-Różewicz

ciąg dalszy na str. 6

W grudniowym numerze:

Maske trzeba kupić.....	2
Grudniowe dni – boże czy świeckie.....	3
Azbest jest groźny	4
W trosce o zdrowie mieszkanki gminy	4
Tylko jeden żołnierz przeżył.....	5
Śpiewać każdy może.....	6
My z Podkarpacia	7
Msza święta za Ojczyznę.....	8
„Do kraju tego ... tęskno mi...”	10
W poszukiwaniu orla białego... ..	10
W 91. rocznicę Niepodległej Polski.....	11
Śpiewali w obcych językach.....	13
Sezon myśliwski rozpoczęty.....	13
Darż Bór dla myśliwych „Gawry”.....	14
Łowiecki kochane, gdzieście... ..	14
Turystyka w Karpatach.....	15
Wspomnienia, jak małe klejnoty....	16
Czas Adwentu	16
Wydarżyło się w grudniu.....	18
Ziółka – skarby przyrody	19
2. miejsce w Polsce dla dukielskich licealistów	20
O laur św. Jana z Dukli	22
Czytelnicy piszą.....	23
Mniej energii, więcej pieniędzy w portfelu	24
Sukcesy Juli i klubu	25
Przegrali w tie-breaku.....	25
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY	26
Wydarżyło się w naszej gminie	27
O dobrych drogach dla samorządów – drogach betonowych	29
W krainie rondla i patelni	29
Siedzi zając pod miedzą.....	30
Planeta smaków	31

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Gmina Dukła (woj. podkarpackie), ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukła, Trakt Węgierski 11, p. 19, tel. (+48*13) 43 29 133, fax 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiesław Jakimczuk, Mirosław Matyka, Barbara Pudło, Zenon Dudzik, Fryderyk Krówka, skład i łamanie - Wiktor Szyndak.
Numer zamknięto dnia 26 listopada 2009 r.
Nakład 500 egz. Udostępniono do sprzedaży 30.11.2009 r.
Druk: ALFA 2000 s.c. Krosno, ul. Piłsudskiego 11 tel./fax 013 43 619 67, e-mail: alfa2000sc@poczta.onet.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej w Kraju i za Granicą z siedzibą w Krakowie.

Widziane z Cergowej

Grudniowe dni – boże czy świeckie...

Prawda, że polskie kolędy są bardzo po bożemu. Zawsze jest w nich stajenka, jest żłobek, sianko i Nowonarodzony. Kościoły po dach zapelnione w pasterską noc, jest gromadnie i ludzie jakby bliżej siebie. Taka jest ta noc. Jak zwykle pójdę w czwartkową noc wigilijną do Panny Marii w Rynku Głównym, usiądę, jak zwykle, przed Witem Stwoszem i będę się gapił na rzeźbione w lipowym drzewie postacie Marii i Apostołów. To moja wieloletnia tradycja i z wyjątkiem jednej nocy, pozostają jej wierny. I rokrocznie nie mogę nadziwić się dziełu polskiego mistrza, który z taką ekspresją przedstawił wielką dwunastkę i postać centralną. W noc okupacyjną Niemcy wywieźli ołtarz do Niemiec, powrócił po wojnie trochę zdziśiatkowany, ale szybko odzyskał dawny blask. I podziwiam go rokrocznie. Tym wyjątkiem natomiast była jedna noc grudniowa, jakoś w połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy wybraliśmy się z dwójką przyjaciół na Wiktorówki w Tatrach, gdzie od lat kaplica Matki Bożej Opiekunki Turystów. I tam była jedna z piękniejszych moich pasterek. Noc wygwieżdżona, zimno jak diabli, tłum narasta z każdą chwilą. Ciągną na Wiktorówki góralskie całe rodziny. Od Poronina i Głodówki, od Małego Cichego i Murzasichla, z Bukowiny Tatrzańskiej i z Białki Tatrzańskiej. A nawet z Zakopanego i z całej Polski. Bo to znana pasterska msza w kraju. Ciągną ze śpiewem, z góralskimi skrzypkami, co to jedyne w świecie tak potrafią rzewnie zawodzić i z zaśpiewem na swoją nutę. Zaś małe góralki zamiast modlić się i śpiewać na chwałę, one chichrają z chłopakami, przekomarzają się, i powaga ani im w głowie. Ale to była jedyna taka moja noc pasterska, noc którą się pamięta na długo, bo ona bardzo nietypowa. A potem, po mszy wypad na Rusinową Polanę, gdzie księżyc w nowiu i góry w ostrym zarysie.

To jednak nie jedyna taka noc pasterska w polskich górach. Wiem, że jest na Jaworzynie Krynickiej, jest na Tur-



Uczestnicy sesji prasy lokalnej w Zakopanem.

ciąg dalszy na str. 5

Azbest jest groźny

ZASADY POSTĘPOWANIA Z WYROBAMI ZAWIERAJĄCYMI AZBEST

Azbest to ogólna nazwa minerału włóknistego występującego w przyrodzie. Wyroby zawierające azbest nie stanowią same przez się istotnego zagrożenia dla zdrowia ludzi. Zagrożenie zdrowotne pojawia się wówczas, gdy zaistnieją warunki stwarzające możliwość uwolnienia się włókien azbestowych do otoczenia. Do sytuacji takich dochodzi głównie w wyniku nieodpowiedniego postępowania z wyrobami zawierającymi azbest, jak również wskutek naturalnego starzenia się materiałów, przede wszystkim narażonych na oddziaływanie czynników atmosferycznych.

Największe zagrożenie dla organizmu ludzkiego stanowią włókna, które mogą występować w postaci trwałego aerozolu w powietrzu i przedostawać się z wdychanym powietrzem do organizmu. Szkodliwe działanie azbestu polega na długotrwałym drażnieniu tkanki miękkiej, ma więc charakter fizyczny, a nie chemiczny. Do wykonywania pokryw dachowych oraz elewacji budynków i obiektów budowlanych powszechnie stosowane były wyroby azbestowo-cementowe w postaci płyt falistych, płaskich prasowanych oraz płytek „karo”.

Właściciele lub zarządcy obiektów i urządzeń budowlanych, w których są wyroby zawierające azbest zobowiązani są do dokonania przeglądu technicznego i sporządzenia oceny stanu i możliwości bezpiecznego ich użytkowania. Niewłaściwe postępowanie z wyrobami z azbestem (np. przy pracach rozbiórkowych, remontowych) prowadzi do ich destrukcji i znacznego zanieczyszczenia powietrza włóknami azbestowymi.

Prace polegające na usuwaniu lub naprawie wyrobów zawierających azbest mogą być wykonywane wyłącznie przez wykonawców posiadających odpowiednie wyposażenie techniczne do prowadzenia takich prac oraz zatrudniających pracowników przeszkolonych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przy usuwaniu i wymianie materiałów zawierających azbest. Wykonawcy powinni posiadać zezwolenie na prowadzenie działalności, w wyniku której powstają odpady niebezpieczne.

Prace przy naprawie wyrobów zawierających azbest lub mające na celu ich usunięcie powinny być poprzedzone zgłoszeniem tego faktu właściwemu terenowemu organowi nadzoru budowlanego.

W wypadku nie zakwalifikowania wyrobu z azbestem do wyminy, należy zabezpieczyć jego powierzchnię poprzez np. nakładanie powłoki z lakieru błonotwórczego (powierzchniowego), tworzącego na powierzchni wyrobu szczelną i dobrze przylegającą warstwę, uniemożliwiającą odrywanie się zewnętrznych cząstek materiału (np. farby Dyspermal, Izolit, Dachwil). Właściciele, zarządcy lub użytkownicy wyrobów zawierających azbest zobowiązani zgłosić fakt ich posiadania do Urzędu Gminy oraz przeprowadzić ocenę i stan tych wyrobów. Zgłoszenie następuje poprzez wypełnienie informacji (do pobrania w Urzędzie lub na stronie internetowej www.dukla.pl/eurad) o wyrobach zawierających azbest:

- nr 2 miejsca ich wykorzystania,
- nr 3 których wykorzystywanie zostało zakończone.

Odpady zawierające azbest nie mogą być utylizowane i z tego względu jedynym sposobem ich unieszkodliwienia jest składowanie. Odpady te należy deponować na składowiskach odpadów niebezpiecznych przeznaczonych wyłącznie do tego celu lub na wydzielonych częściach takich składowisk. Koszty transportu i składowania eternitu są bardzo wysokie i zgodnie z obowiązującymi przepisami obowiązek ten ciąży na właścicielu nieruchomości.

Gmina Dukla mając na względzie zbyt duże koszty składowania eternitu od kilku lat prowadzi pomoc finansową dla właścicieli nieruchomości (osób fizycznych) w postaci dofinansowania do transportu i składowania tego odpadu. **Dofinansowanie to realizowane jest z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.**

W bieżącym roku na zadanie „usuwanie wyrobów zawierających azbest” wydatkowano łącznie 44.771,20 zł. netto w tym:

- | | |
|-------------------------------|--------------|
| - środki PFOŚiGW: - dotacja - | 9. 000,00 zł |
| - środki własne | 35.771,20 zł |

W czasie realizacji wymienionego zadania w br. zostało usunięte 131,680 Mg eternitu z 71 posesji z naszej Gminy. W następnych latach w miarę posiadanych środków finansowych zadanie to, będzie kontynuowane. Dlatego też prosi się właścicieli nieruchomości o zgłaszanie faktu posiadania eternitu jeszcze funkcjonującego (np. jako pokrycie dachowe) jak i już ściągniętego i przeznaczonego do wywozu i składowania.

Z uwagi na ograniczone środki finansowania odbiór będzie następował w kolejności zgłoszeń.

Halina Cycak

W trosce o zdrowie mieszkanki gminy

23-25 listopada 2009 r. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ośrodek Diagnostyczny Chorób Nowotworowych Fundacji SOS Życie z Mielca zorganizował w Dukli pobyt cytomammbusu, w którym wykonywane były bezpłatne badania profilaktyczne dla kobiet. Badaniami były objęte kobiety w wieku 50-69 lat, aby wykryć wczesne stadia nowotworu piersi oraz kobiety w wieku 25-59 lat w celu wykrycia wczesnego raka szyjki macicy.

Burmistrz Gminy Dukla wspierał akcję poprzez doręczenie 1 223 imiennych zaproszeń. Z badań mamograficznych sko-

rzystało 264, a z cytologicznych 50 kobiet. Transport cytomammbusu zapewniła Firma TRANSBIESZCZADY, natomiast zainstalowanie cytomammbusu wykonał p. Andrzej Głód z Teodorówki. Z.S.

Współwłaścicielom Firmy TRANSBIESZCZADY: **Janowi Staniszowi, Krzysztofowi Szepiczakowi i Józefowi Chrunikowi,** a także Panu **Andrzejowi Głodowi** za okazaną bezinteresowną pomoc **serdecznie dziękuję**

Marek Górak
Burmistrz Gminy Dukla



Pomnik żołnierzy WOP i milicjantów w Jasielu.

Miejsca pamięci na Dukielczyźnie

Tylko jeden żołnierz przeżył

Na terenie dawnej wsi Jasiel, w miejscu spalonej strażnicy stoi pomnik poświęcony ofiarom wydarzeń z marca 1946 roku. Pomnik przypomina o tragicznych losach żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza i milicjantów wymordowanych podczas akcji likwidacji polskich posterunków granicznych przez Ukraińską Powstańczą Armię. Na pomniku widnieją nazwiska 72 zamordowanych i zaginionych żołnierzy i milicjantów.

Zimą 1946 roku UPA rozpoczęła akcję unieszkodliwiania polskich strażnic WOP na odcinku Łupków-Jasiel. W wyniku nadchodzącego niebezpieczeństwa załoga strażnicy w Jasielu otrzymała rozkaz ewakuowania się. W celu zapewnienia załodze bezpieczeństwa, do Jasiela ściągnięto żołnierzy z placówek w Łupkowie, Komańczy, Radoszycach i Woli Michowej. 20 marca po wcześniejszym spakowaniu sprzętu i dokumentacji znajdujących się w placówce WOP w Jasielu zarządzono wymarsz oddziału liczącego ponad 90 osób. Gdy kolumna żołnierzy zaczęła wychodzić z wioski wpadła w zasadzkę połączonych kilku sotni UPA. Żołnierze polscy bronili się aż do wyczerpania amunicji. Po ponad godzinnej strzelaninie oddział polski skapitulował. Żołnierzom związano ręce drutem telegraficznym i odprowadzono do Moszczańca, gdzie w lesie zdjęto ze wszystkich płaszcze i rozpoczęto przesłuchanie. Część Polaków wypuszczono na wolność, kilkunastu los jest nieznany. Pozostali zostali odprowadzeni nad wykop, w pobliżu miejscowości Wisłok Wielki i tam dokonano egzekucji, strzałem w tył głowy. Tylko jednej osobie udało się uciec. Był to szeregowy Paweł Sudnik, który wyrwał się z rąk oprawców i przebiegł boso przez zaśnieżony las doliny Wisłoka.

W czerwcu 1946 roku komisja składająca się z 5 oficerów i 28 żołnierzy na czele z prowadzącym żołnierzem Pawłem Sudnikiem, który znał miejsce, ponieważ uciekł z miejsca mordy, sprawdziła czy faktycznie w miejscu wskazanym przez świadka znajdują się pomordowani. W jednym zbiorowym grobie odkryto 36 zwłok, które ekshumowano i przeniesiono na cmentarz w Tarnawie koło Zagórza.

Pomnik wopistów jest jednym ze świadectw historii, która wielokrotnie, boleśnie i dosadnie doświadczyła region Beskidu Niskiego.

Opr. Barbara Pudło, fot. Edward Marszałek

Widziane z Cergowej

dokończenie ze str. 3

baczu w Gorcach, jest i w naszych Beskidach, Niskim i Dukielskim. I zawsze tłumne msze, bo to i obyczaj każe, i jest powiew nadzwyczajności. A nawet pewnej tajemniczości. I nieodmiennie na zakończenie pasterki „Podnieś rączkę Boże Dziecię ...”.

No właśnie. Boże Narodzenie polskie po bożemu czy już mocno ześwieczone. Świeckie. Czy kolęda polska „Bóg się rodzi”, czy amerykańska o białym śniegu i dzwoniących saniach. Dziś pomału odchodzi się od starej polskiej tradycji, coraz rzadziej na polskich stołach dwanaście dań, za to coraz częściej czterdziesto procentowa. Być może, że zamiast karpia pojawi się na stole wieprzowy bez kości. Być może nie będzie za chwilę kolęd, choinkę zastąpią gałązki jedliny, zaniknie przed wigilijny post, jedynie dzieciaki z niecierpliwością oczekiwać będą prezentów od Aniołka. Co to wpadnie przez uchylone okno i coś tam pozostawi pod jodelką z plastiku czy gałązką ze świerka. A zamiast zapachu świeżego drzewka i barszczu z grzybowymi uszkami, będzie indyjski zapach drzewa cedrowego, opium, jaśminu. Wiem, że nowoczesność ma swoje prawa, że ona wdziera się do naszych domów nie tylko internetem, kolejną generacją telewizora czy komórki, nową grą komputerową. Wdziera się nowoczesność także nowym sprzętem narciarskim, wyjazdem na narty nie tyle do Chyrowej, ile we francuskie czy austriackie Alpy. I w tym nic zdołnego. Trzeba nam jeździć na letnie wywczasy do Egiptu, Chorwacji czy na Malediwy. Na narty do Stubai, do Livigno, do Chamonix. Ale na weekendy narciarskie pojedźmy do Białki Tatrzańskiej, na ferie zimowe również do Bukowiny i o dwa kroki stąd do Chyrowej. A w wigilijny wieczór trzeba nam zasiąść pospołu do stołu i pod karpia zanucić Cichą Noc...

Skoro zaś o nartach były dwa słowa, to w tym miejscu mój bardzo prywatny wtret: jest takie powiedzenie o trzech najpiękniejszych widokach na świecie. I to nie jest plaża Copacabana w Rio ani widok z Mont Everestu na świat. To jest, według znawców: kobieta w tańcu w białej, długiej szacie, to jest koń

ciąg dalszy na str. 7

Korespondencja własna z Włoch

dokończenie ze str. 2

stii na obrus ołtarza prawdziwa krew. Na polecenie papieża Urbana IV, który przebywał wówczas w Orvieto, płótno ze śladami krwi przeniesiono uroczystie przez miasto. W następnym roku ten sam papież ustanowił święto Bożego Ciała. Budowa orvietońskiej katedry, która miała być strażnikiem cennej relikwii, trwała trzy wieki. Szczególnym powodzeniem cieszy się tu ceramika, co rusz na wszystkich uliczkach spotkać można ceramiczne pamiątki. Kupić chciało by się to i owo, aż żal odchodzić z pustymi rękami.

Autostradą do Wenecji, do miasta założonego w 452 roku. Do miasta dopłynąć można także ze stałego lądu łodziami motorowymi. Początkowo było to miasto-państwo, na wzór greckich poleis, o ustroju republikańskim. Było ono wielokulturowe i wieloreligijne. W XIX wieku zostało przyłączona do Królestwa Włoch. Wenecja, to miasto położone na licznych, bagnistych wyspach na Morzu Adriatyckim.

To stąd tyle kanałów w mieście - nie ma tu samochodów, autobusów, a cały transport odbywa się drogą wodną lub pieszo. Najpopularniejszym środkiem lokomocji jest vaporetto, czyli tramwaj wodny. W XX wieku wyspy połączono linią kolejową i autostradą.

Wenecja jest znanym na całym świecie ośrodkiem turystycznym i kulturalnym. Patronem miasta jest święty Marek. W bazylice jego imienia złożone są Markowe (oraz innych świętych) relikwie. Światową popularność zyskał karnawał wenecki, kiedy istotnym elementem ubioru bawiących się są maski. Każdy, kto odwiedza Wenecję kupuje maskę większą czy mniejszą, ale tego wydatku sobie nie odmówi. Co ciekawe, dziś na maskach produkowanych w Wenecji napis: Autentica, Handmade in Venezia. Ten napis ma świadczyć o auten-



Maski weneckie na każdej ulicy.

tyczności maski, ponieważ rynek zalewają maski z Chin, zaś tutejsi rękodzielnicy i artyści bronią się przed podróbkami. Jak na razie dość skutecznie. W Wenecji odbywa się światowy festiwal filmowy i biennale sztuki współczesnej.

Jeden dzień w Wenecji to o wiele za mało, ale cóż dobrze, że chociaż jeden...



Justyna Walczak

Śpiewać każdy może.....

Pod takim tytułem odbył się 12 listopada **Szkolny Konkurs Karaoke** w Zespole Szkół Publicznych w Iwli. Konkurs zorganizowany przez Samorząd Szkolny oraz nauczycieli języków obcych cieszył się wielkim zainteresowaniem wśród młodzieży szkolnej. Można było usłyszeć największe polskie przeboje w wykonaniu uczniów zarówno szkoły podstawowej jak i gimnazjum. Każdy wykonawca lub duet prezentował w drodze losowania utwór do podkładu muzycznego. W myśl słów piosenki *Śpiewać każdy może, trochę lepiej, lub trochę gorzej, ale nie oto chodzi, jak co komu wychodzi...* Jury wydało werdykt oraz przyznało nagrody. Bezkonkurencyjną zwyciężczynią klas gimnazjalnych okazała się uczennica klasy II **Ania Kogut**, która zaprezentowała utwór Edyty Górniak pt.: „To nie ja byłam Ewą”. Kolejne miejsce zajął duet: **Aleksandra Janas, Izabela Szwaśt** oraz **Izabela Janas, Karolina Woźniak i Karolina Szymańska**. Natomiast w szkole podstawowej zaszczytne pierwsze miejsce przypadło uczennicom klasy IV **Marcie Bożętce i Dianie Nowak**. Nagrodzony został również przedstawiciel VI klasy **Konrad Torbik**. Konkurs zakończono wspólnym śpiewaniem.

Impreza okazała się okazją do przypomnienia zapomnianych dziś piosenek, które na stałe wpisały się do kanonów naszej muzyki rozrywkowej i stanowią niezaprzeczalny element polskiej kultury. Karaoke jest także alternatywną formą spędzania wolnego czasu, zaakceptowaną przez dzisiejszą, wymagającą młodzież.

My z Podkarpacia



To jest nasza nowa propozycja gazetowa. Chcemy tu krótko prezentować sylwetki, zwierzenia, wynurzenia, opowieści, wspomnienia naszych Czytelników. Zapraszamy do ochotniczego zgłaszania się, winni to być ludzie z Podkarpacia, z tą ziemią związani urodzeniem, działalnością, zawodem bądź pasją. Otwieramy nasze łamy dla ciekawych życiorysów. Wystarczy zadzwonić i umówić się.

Całe swoje zawodowe życie pracowałem w szkole

Redaktor: Z ziemią dukielską jest pan związany od urodzenia. Proszę opowiedzieć o swojej rodzinie.

Fryderyk Krówka: Urodziłem się w Cergowej w rodzinie rolniczej. Kiedy wybuchła wojna miałem 6 lat. W domu było nas czworo rodzeństwa, niestety już pozostali nie żyją. Od dziecka byłem przyuczony do pracy w gospodarstwie, pomagałem rodzicom w miarę swoich możliwości. Mam żonę Marię, w tym roku minęło już 51 lat od naszego ślubu. Mamy syna Andrzeja i dwie wnuczki Julię i Marcelinę.

Redaktor: Czy pamięta pan okres okupacji?

Fryderyk Krówka: Okres okupacji widziałem oczami dziecka. Z 1939 roku pamiętam przejeżdżające furmanki wojskowe w kierunku Jasionki tam i z powrotem. Później już po wojnie dowiedziałem się, że polscy żołnierze znajdowali się na górze Cergowej, skąd zostali wyprowadzeni przez sierżanta Wojska Polskiego, na polu przed cmentarzem w Jasionce zaatakowali ich Niemcy. Zginęło wtedy 6 żołnierzy, kilku było rannych. Rannymi zajęła się pani Jakiela, pielęgniarka z siostrą Julią. Potem Niemcy przewieźli ich do szpitala w Krośnie i nic już nie wiem na ich temat. Zamordowani zostali pochowani na cmentarzu w Jasionce, po wojnie przeniesiono mogiłę na cmentarz wojenny do Dukli. W czasie okupacji chodziłem do szkoły w Cergowej. Nauka odbywała się różnie, codziennie lub co drugi dzień w zależności od możliwości.

Redaktor: Gdzie znajdowała się szkoła w Cergowej i czy pamięta Pan nauczycieli?

Fryderyk Krówka: Szkoła znajdowała się na obecnej posesji p. Józefa Jakieli, to była jedna sala lekcyjna. Nauczyciele, pracujący w niej to: Zofia i Gizela Konieczkówny, p. Frączakówna, Andrzej Pudelko, Bazyli Szuplat, p. Wityk. Ci dwaj ostatni w późniejszym okresie zostali przeniesieni do bursy ukraińskiej. Naukę kończyliśmy w szkole męskiej, znajdującej się na ulicy Kościuszki (dzisiejsza szkoła, w której uczą się dzieci klas od 1-3). Dyrektorem szkoły był pan Józef Szayna, który po wojnie został pierwszym dyrektorem dukielskiego liceum. Zresztą, liceum powstało dzięki staraniom jego i władz dukielskich.

Redaktor: Co działo się w okresie okupacji? Proszę opowiedzieć co na Panu wywarło duże wrażenie, o którym pamięta się do dzisiaj

Fryderyk Krówka: W czasie okupacji pomagałem w pracach gospodarskich, pasłem krowy, nosiłem mleko do mleczarni. Pamiętam, że w 1942 roku, kiedy Niemcy zebrali wszystkich Żydów z Dukli na placu przed pałacem (obecnie muzeum) ja i kilku chłopaków znaleźliśmy się tam również, ale wyciągnęli nas stamtąd rodzice. Żydzi musieli opuścić swoje domy, mieszkania, które zostały zaplombowane i utworzono dla nich getto w miejscu, gdzie znajduje się obecnie posesja p. Głoda i p. Dudzik przy ul. Cergowskiej. Ogromne wrażenie zrobiło na mnie zamordowanie przez Niemców chłopca z Cergowej, z którym

ciąg dalszy na str. 8

Widziane z Cergowej

dokończenie ze str. 5

w galopie i to jest statek pod pełnymi żaglami. Dla mnie dodatkowo, to jest także narciarz w maksymalnej pozycji na bramce slalomowej. Stąd trochę o nartach, bo już w górach białe i czas najwyższy wyciągać deski z futerału. Z tym, że w dzisiejszych nartach nie ma nawet śladu drewna.

Powiem tu jeszcze parę słów o gazetach lokalnych, takich jak nasza „D”. Jak mówią biegli w sztuce, jest to jedna z najlepiej redagowanych tego typu gazet w Polsce. Mogę sobie pozwolić na takie stwierdzenie, bo poza sporadycznym w gruncie rzeczy pisanie do tego miesięcznika, nie wiele mnie z nim łączy. Znam gazetę od lat, jednak od kąd do niej pisuję czytam ją dość gruntownie w internecie i choć tu i ówdzie mogę mieć pewne zastrzeżenie do materiału czy tematyki, to także uważam, że jest dobrze pisana i redagowana. Ale aby wszystkie gazety lokalne były dobrze redagowane, pozyskano fundusze z Unii Europejskiej, by redaktorzy tych periodyków mogli się dokształcić w dziennikarskim zawodzie. I odbył się kurs szkoleniowy prowadzony przez doświadczonych dziennikarzy, którzy swoją wiedzę przekazywali redaktorom tych niewielkich i niskonakładowych gazet. Był to rodzaj seminariów z wykładami i warsztatami, po prostu doskonalenie w zawodzie. Bowiem redaktorzy lokalni to ludzie o różnych zawodach, dla których dziennikarstwo to swoista pasja i ambicja. I robią gazety coraz lepsze, o coraz lepszych tytułach, czego dowodem, „D”. Która rok temu z Dukielskiego Przeglądu Samorządowego przekształciła się w „Duklę”. Tytuł krótki i wszystko mówiący. Prowadziłem zajęcia dziennikarskie w Boleślawiu, w Chyrowej i parę dni temu w Zakopanem i miałem sporo satysfakcji, kiedy widziałem zapal w oczach redaktorów i chęć poznania zawodowego warsztatu dziennikarskiego. Sądzę, że czytelnicy „D” zmiany już widzą i swoją gazetę postrzegają z każdym numerem coraz lepszą.

No to w takim razie dobrej Wigilii, dobrych świąt po Bożemu, dobrej nocy sylwestrowej. I najlepszego tysiąc dziesiątego.

Zbigniew Ringer

Msza święta za Ojczyznę

W 91. rocznicę odzyskania niepodległości

W całym kraju w różnoraki sposób obchodzona jest rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. W Dukli w sanktuarium św. Jana z Dukli została odprawiona msza święta za ojczyznę. W poprzednich latach mszę za ojczyznę sprawowali bp Ignacy Dec i bp Edward Białogłowski. W tym roku uroczystą mszę św. za ojczyznę odprawił bp Marian Rojek. Gwardian i kustosz dukielskiego sanktuarium Krystian Olszewski, powitał ks. biskupa dziękując mu za wielokrotne pielgrzymowanie do relikwii św. Jana – patrona Ojczyzny. **Święty Jan został ogłoszony patronem Korony, Litwy i Rusi w 1739 roku przez papieża Klementa XII.** Sługa Boży Jan Paweł II, pielgrzym tego miejsca zawsze mówił, że

kiedy przyjeżdża do Polski, pierwsze słowo, które wypowiada to słowo *moja ojczyzna*. Dopełnieniem tych słów był pocałunek ziemi ojczystej. Msza święta była także sprawowana za rychłą kanonizację sługi bożego **Jana Pawła II** oraz bł. **Władysława z Gielniowa** - patrona Warszawy. Ksiądz bp Marian Rojek podkreślał w homilii potrzebę pracy nad rzecz *małej ojczyzny*. Podziękował o. gwardianowi i bernardynom za posługiwanie polskiemu narodowi w tym sanktuarium już tyle lat. W koncelebrze oprócz bernardynów był także często odwiedzający Duklę ks. infuat **Julian Pudło**. Uroczystości uświetniły chór z Lęk Dukielskich *Łęczenie*, schola kościelna oraz występ młodzieży szkolnej z wierszami i pieśniami pa-



triotycznymi. Prezes Towarzystwa im. św. Jana z Dukli **Władysław Turek** z rzecznikiem prasowym **Stanisławem Kalitą** wręczyli ks. biskupowi specjalnie wyrzeźbionego na tę okazję orła. We mszy patriotycznej uczestniczył

także burmistrz gminy Dukla **Marek Górak** z małżonką. Całość uroczystości transmitowało Radio Fara.

11 listopada w kościele farnym w Dukli została także odprawiona msza święta za ojczyznę. W homilii ksiądz prałat **Stanisław Siara** przedstawił rys historyczny Polski od Mieszka I do czasów współczesnych, wskazał na wolność jako wartość nadrzędną w życiu społeczeństw. Montaż słowno muzyczny przedstawili uczniowie ze szkoły dukielskiej. Po mszy świętej udano się pod Krzyż Pojednania, gdzie złożone zostały wieńce przez władze gminy oraz odmówiono modlitwę za poległych żołnierzy.

I wojna światowa spowodowała, iż kwestia niepodległej Polski powróciła „na arenę” europejską i światową. Splot okoliczności niezwykle sprzyjających Polsce w 1918 roku sprawił, że mogliśmy po 123 latach odzyskać

upragnioną wolność. Po latach niewoli okoliczności nareszcie sprzyjały temu dziełu, bo rozpadły się wszystkie trzy zaborcze mocarstwa. Nasi przodkowie dostali swoje pięć minut. To, że potrafiliby ów moment wykorzystać, świadczy o ich odwadze, sile woli, ofiarności.

II Rzeczpospolita to wielkie sukcesy w nauce, w kulturze, to wielki postęp technologiczny, to czas, który Polscy się opłacał. Jednocześnie to czas trudnej i żmudnej pracy.

Zbudowali ją sami Polacy, walcząc zbrojnie o jej byt i granice, o prawo urzędzenia się wedle własnej woli, tworząc zręby wojska i administracji, skutecznie zabiegając o uznanie naszych dążeń na arenie międzynarodowej. . Z przeszłości – również dwudziestolecia międzywojennego – płynie jednak i taka nauka, że męstwu w chwili próby musi towarzyszyć wytrwałość i odpowiedzialność za wywalczoną wolność.

Oto kilkunastu Polaków wybranych spośród dziesiątków, setek i tysięcy tych, którzy wywalczyli niepodległość Ojczyzny po I wojnie światowej. Ich nazwiska, niegdyś znane, powoli odchodzą w zapomnienie.

Na ogół pamięta się postacię głównych architektów odradzającego się państwa – **Piłsudskiego, Dmowskiego, Paderewskiego...** Warto przypomnieć przedstawicieli drugiego planu, ale pierwszej linii walki o Polskę:

Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894 – 1985), Edward Rydz-Śmigły (1886 – 1941), Leopold Lis Kula (1896 – 1919), Roman Abraham (1891 – 1976), Wojciech Korfanty (1873 – 1939), Józef Dowbor-Muśnicki (1867 – 1937), Józef Haller (1873 – 1960), Tadeusz Rozwadowski (1866 – 1928)

Stanisław Kalita

My z Podkarpacia dokończenie ze str. 7

wracałem pewnego dnia z mleczarni. Nazywał się Paszek, był trochę starszy ode mnie i niósł pod pachą jakieś zawiniątko, nie pamiętam co to było. Niemiec zatrzymał nas, zaprowadził chłopca nad brzeg Jasiołki, tam gdzie dzisiaj znajduje się gospodarka komunalna i strzelił do niego. Nie wiem co stało się ze zwłokami, tak byłem przerażony tym całym zajściem. W pamięci pozostało mi także inne zdarzenie. Kiedy pasłem kozy nad Jasiołką, bydlę Niemcy zabrali rodzicom, zobaczyłem dwóch mężczyzn w cywilu. Udali się oni w kierunku dworku Dąbrowskiego w Cergowej, ale nie weszli tam, tylko do drewnianego domu przed dworkiem. Mieszkała w nim pani Sobolewska z synami Zbyszkim i Tadeuszem. Po chwili wyszli dwaj obcy i Zbyszek, usłyszałem strzał. Okazało się, że byli to partyzanci, a Zbyszek dostał wyrok śmierci za współpracę z Niemcami przez polską organizację podziemną. Taki sam los spotkał pana Karnasa z Dukli, ale wiem o tym z opowiadań. Obcy odeszli w stronę Jasionki, dopiero za jakiś czas pojawił się Niemcy.

Redaktor: Pamięta pan gdzie pracowali Żydzi z getta?

Fryderyk Krówka: W gettcie byli tylko młodzi, sprawni Żydzi, wcześniej starszych i dzieci wywieziono do obozów zagłady, część rozstrzelano na Błudnej w Barwiniku, gdzie znajduje się obelisk ku czci pomordowanych. Codziennie byli prowadzeni do pracy w kamieniołomach, ale przed pracą zaprowadzano ich nad Jasiołkę, kazano im na kolanach gryźć trawę i pojono w Jasiołce. Traktowano ich okropnie, zwierzęta traktuje się o wiele lepiej. Ustawiano później w szereg, z łopatami na ramionach i ze śpiewem szli do pracy w kamieniołomie.

Redaktor: Pamięta Pan co śpiewali Żydzi?

Fryderyk Krówka: Tak: „Hitler nasz złoty, nauczył nas roboty.....”. Jak Żydzi nie byli już zdolni do pracy getto zostało zlikwidowane,

Redaktor: Pamięta Pan czasy szkolne, proszę o trochę wspomnień?

Fryderyk Krówka: W czasie okupacji ukończyłem cztery klasy szkoły powszechnej, nauczyliśmy się z jednego podręcznika „Ster”. Nie nauczyliśmy się geografii i historii. Nauczyciele bardzo się starali, uczyli nas poprawnej pisowni, kaligrafii. Pamiętam, kiedy zamordowano Majstra, gestapowca, komendanta policji niemieckiej w Dukli, bardzo okrutnie traktującego Żydów i Polaków. Zamordowano go w ratuszu.

Była tam restauracja, a Majster przychodził do niej na śniadania. Najpierw zastrzelono psa, z którym zawsze chodził. Partyzanci, którzy go rozstrzelali uciekli w kierunku Jasionki. Całą tą akcją Niemcy byli tak zaskoczeni, że dopiero po jakimś czasie ruszył pościg za partyzantami.

Redaktor: Zapamiętał Pan przebieg operacji karpacko-dukielskiej?

Fryderyk Krówka: W jesieni 1944 roku razem z bratem obserwowaliśmy początki walk siedząc na budynku pana Jastrzębskiego. Mieszkańcy Cergowej nie byli przesiedlani, nie mniej wiele domów w Cergowej zostało spalonych i zniszczonych. Wyzwolenie przyszło późną jesienią. Mój ojciec nie był powołany do wojska ze względu na wiek.

Redaktor: Po wojnie nastały nie mniej ciężkie czasy, proszę o nich opowiedzieć

Fryderyk Krówka: Po wojnie, ukończyłem szkołę, w klasach byli uczniowie w różnym wieku. W szkole nie było wyposażenia, sprzętów. Trzeba było zabierać ze sobą stołek, aby nie stać na lekcji. Niektórzy rodzice robili swoim dzieciom ławki. Szkoła znajdowała się w bursie ukraińskiej przy ul. Kościuszki. W ciągu roku szkolnego 1945/1946 ukończyłem piątą i szóstą klasę, a w 1946/1947 siódmą. Wtedy jeszcze

było normalnie, mieliśmy naukę religii w szkole, dopiero trochę później nastały ciężkie czasy. W 1947 roku powstaje liceum, byłem zatem pierwszym rocznikiem zdającym maturę w 1951 roku. Z mojego rocznika najwięcej osób zostało nauczycielami: m.in. p. Augustyna Nawracaj, p. Stanisława Stojak, p. Jan Szczurek, p. Edward Głód, p. Genowefa Karasiewicz, p. Tadeusz Bałon i ja. Trzech kolegów zostało lekarzami, dwóch poszło do seminarium, ale tylko jeden z nich został księdzem, drugi przed święceniami kapłańskimi zrezygnował. Kilka osób dołączyło do nas w klasie dziewczętej, ponieważ w Dębowcu rozwiązano liceum prywatne.

Po zdaniu matury podjąłem pracę w oświacie w Państwowym Domu Dziecka w Targowiskach, jako wychowawca i księgowy. Potem pracowałem w Pstrągówce jako nauczyciel. Skierowano mnie na uzupełnienie wiedzy pedagogicznej, ukończyłem i zdałem maturę w liceum pedagogicznym w Gorlicach. Następnie rok pracowałem w Iwli. Stamtąd zostałem skierowany na studia płatne do Miedzeszyna. Znajdowała się tam szkoła kształcenia kadr oświatowych. Po zdaniu egzaminu wstępnego zostałem przyjęty, ale okazało się, że większość przyjętych tu osób jest dużo starsza niż ja. Poprosiłem o przeniesienie i tak znalazłem

się w Katowicach. Szkołę ukończyłem już w Stalinogrodzie (międzyzczasie zmieniono nazwę Katowic na Stalinogrod). Po jej ukończeniu wróciłem w rodzinne strony i pracowałem w szkole nr 1 w Krośnie, a od września 1956 roku zostałem kierownikiem szkoły podstawowej w Jasionce. Tu pracowałem 13 lat. W 1958 roku ożeniłem się. Moja żona Maria, absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, uczyła w Jasionce języka rosyjskiego. Początkowo było bardzo trudno, bo nie było szkoły. Kiedy wybudowano nową szkołę, trzy rodziny nauczycielskie otrzymały mieszkania służbowe w szkole, pozostałym wynajęto mieszkania. Nauczyciele mieszkali na miejscu, mogli w pełni poświęcić się swojej pracy. Kiedy jeszcze pracowałem w Jasionce podjąłem studia na Politechnice Rzeszowskiej na Wydziale Mechanicznym o specjalności nauczycielskiej. Tam uzyskałem tytuł magistra inżyniera. W szkole w Jasionce uczyło się 270 uczniów. Gdy wybudowałem dom w Cergowej przenieśliśmy się do Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Dukli. Stąd poszedłem na emeryturę, jeszcze jednak kilka lat pracowałem jako emeryt. W szkole przepracowałem 50 lat.

Redaktor: Proszę opowiedzieć o swoim życiu pozazawodowym?

Fryderyk Krówka: Jestem myśliwym, przez wiele lat byłem prezesem Koła Łowieckiego „Rogacz” w Dukli, w tej chwili zajmuję się edukacją szkolną związaną z myślistwem, współpracuję z młodzieżą ze szkół z terenu gminy Dukla. Szczególnie współpracę układa się z Liceum Ogólnokształcącym w Dukli, z Kolem Ekologicznym, którego opiekunką jest nauczyciel biologii pani Maria Walczak. W Kole łowieckim „Rogacz” jestem także 50 lat. W swoim życiu pełniłem wiele funkcji społecznych: byłem radnym IV kadencji w latach 2003-2006, członkiem Komisji Kultury i Oświaty. Przez kilka kadencji byłem ławnikiem Sądu Okręgowego w Krośnie. Teraz jestem społecznym kuratorem sądowym.

Redaktor: Pana życiorysem zawodowym i społecznym można obdzielić kilka osób. Od kilku lat pan Fryderyk redaguje także stałą rubrykę w naszym dukielskim miesięczniku: Kącik łowiecki. Za co serdecznie dziękuję.

Redakcji z panem współpracuje się znakomicie. Życzę wielu lat w zdrowiu, ciągle w dobrej formie. Dziękuję za rozmowę
Fryderyk Krówka: Dziękuję.

Rozmawiała : Krystyna Boczar-Rózewicz

„Do kraju tego ... tęskno mi...”

Słowa poety Cypriana Kamila Norwida z wiersza „Moja piosnka” stały się mottem uroczystej akademii z okazji 91. rocznicy Święta Niepodległości, przygotowanej przez uczniów Zespołu Szkół Publicznych w Jaśliskach. Msza święta została odprawiona w intencji jej obrońców, zmarłych kapłanów i siostr zakonnych oraz nauczycieli, którzy pracowali w Jaśliskach. Msza św. koncelebrowana była w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi przez proboszcza parafii, ks. Pawła Biernata, ks. wikarego Ireneusza Wójcickiego i jaśliskiego rodaka, ks. prof. Stanisława Marczaka. Homilię, nawiązującą do narodowych tradycji i walk o niepodległość wygłosił ks. Ireneusz Wójcicki.

Uroczystą akademię rozpoczął dyrektor ZSP w Jaśliskach Adam Dańczak, wprowadzając zebranych w tematykę spotkania. Montaż słowno muzyczny zatytułowany „Do kraju tego... tęskno mi...”, przygotowany przez nauczycieli Janinę Szczurek, Magdalenę Zawadę i panią Edytę Wilczek,



rozpoczęła podniosła pieśń „Gaude Mater Polonia” i polonez Michała Kleofasa-Ogińskiego „Pożegnanie ojczyzny”. Pieśni wykonane zostały przez uczniów szkolnego chóru „Echo”, prowadzonego przez panią Edytę Wilczek.

Podczas akademii przedstawiono walkę i starania Polscy o odzyskanie niepodległości. Trzech zaborców symbolizowały ubrane w czarne szaty wiedźmy. Walkę o niepodległość została ukazana w osobie marszałka Józefa Piłsudskiego, organizatora i naczelnika niepodległego państwa polskiego oraz w osobie żołnierza powracającego z wojny.

Wierszom i przygotowanym komentarzom towarzyszyła okolicznościowa muzyka i obrazy odnoszące się do wydarzeń historycznych. Pieśń „Niepodległość” oraz „Taki kraj” zakończyły wspaniałą lekcję historii, w jakiej mogli uczestniczyć mieszkańcy Jaślisk.

Nagrodą za przygotowanie akademii były gorące brawa i słowa uznania, jakie skierowano w stronę nauczycieli i uczniów.

Tekst i fot. Jan Grzywacz



W poszukiwaniu orla białego...

Średniacy z dukielskiego przedszkola poszukując orla białego, trafili do Urzędu Gminy Dukla. Czy znaleźli orla?

Tak, u pana burmistrza gminy Dukla Marka Góraka, w Urzędzie Stanu Cywilnego, orla białego, jednogłowego w złotej koronie będącego godłem Polski. Wycieczkę, której celem było poszukiwanie orla białego zorganizowały wychowawczynie średniaków, a po urzędzie oprowadził ich sekretarz gminy Dukla Mirosław Matyka.

kbr

Sprostowanie

W październikowym numerze (10) miesięcznika „DUKLA.pl” w artykule Aleksandry Żółkoś pt.: „W 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej - wystawy w dukielskim muzeum” na stronie 20 zamieszczono błędnie informację, że getto żydowskie znajdowało się w Cergowej, powinno być przy ulicy Cergowskiej.

*Przepraszam za niedopatrzenie.
Autorka*

W 91. rocznicę Niepodległej Polski

Muzeum Historyczne – Pałac w Dukli w 91. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, zorganizowało spotkanie poświęcone temu wydarzeniu. Składało się z prelekcji Piotra Babinetza i koncertu fortepianowego Dawida Dudek.



Piotr Babinetz przybliżył historię ruchu niepodległościowego na ziemi krośnieńskiej w latach 1900 – 1918. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się o najważniejszych organizacjach i postaciach, które przyczyniły się do powstania niepodległej Polski. W wystąpieniu nawiązał m. in. do działalności takich organizacji, jak: Sokolstwo, Strzelec, Związek Strzelecki, Drużyny Bartoszewo. Wymienił też nazwiska szczególnie zasłużonych, między innymi Stanisława Iwańskiego, Stanisława i Józefa Wachalów, Stanisława Mazurkiewicza, Władysława Suryna, Józefa Kwaciszewskiego, burmistrza Krosna Jana Kantego Jugentfaina. Wielu

spośród nich było związanych z przemysłem naftowym w naszym rejonie, który był najsilniejszym ośrodkiem działalności niepodległościowej. Dla mieszkańców Dukli szczególnie interesujący był fragment poświęcony dukielskim legionistom, walczącym pod dowództwem Józefa Piłsudskiego i Józefa Hallera, których lista okazała się całkiem spora. Żołnierze Legionów nie skończyli swojej służby na I wojnie światowej, walcząc w kolejnych starciach zbrojnych: z Ukraińcami w walce o Lwów, w wojnie polsko-sowieckiej w dwudziestym roku i później. Warto tu powiedzieć o pułkowniku . Janie Szczurku-Cergowskim z Cergowej, który w 1945 był współzałożycielem zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i wiele lat spędził w komunistycznych więzieniach.

W koncercie fortepianowym, Dawid Dudek zaprezentował znane i popularne pieśni patriotyczne. Usłyszeliśmy między innymi „Pierwszą Brygadę”, „O mój rozmarynie”, „Czerwone maki”, „Żeby Polska była Polską” i na koniec „Rotę”. Część z nich w nowych aranżacjach, a część w bardziej tradycyjnych, dzięki czemu publiczność mogła zaśpiewać znane sobie pieśni.



W.P.

Uśmiechnij się!



Do Pinokia przyszedł Mikołaj. Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem:

- O! ...widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątka, które ci podarowałem.
- Bo ja chciałem pieska albo kotka!
- Niestety zabrakło! ...inne dzieci też nie dostały.
- Ale ja się boję tego bobra!

Jasio mówi do mamy:

- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynekę z matematyki.
- Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy.

Kolega pyta Fafarę:

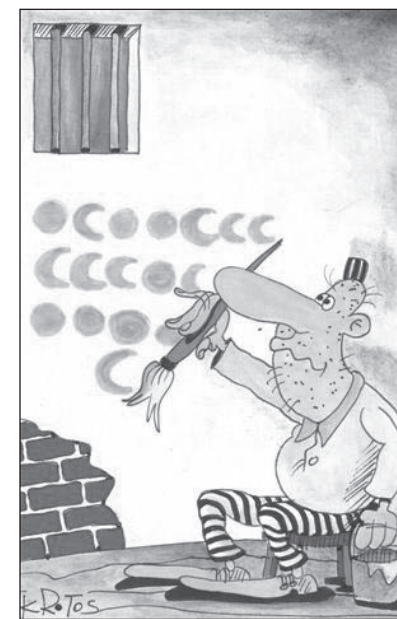
- Czy w tym roku kupiłeś coś pod choinkę?
- Owszem, udało mi się kupić stojak.

Fafara tłumaczy pięcioletniemu Jasiowi:

- Jesteś już dostatecznie duży aby wiedzieć, że nie ma żadnego świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
- Wiem, wiem! Bocian to także ty.

Fafarowie przygotowują się do wieczornej wigilijnej. W pewnej chwili Fafarowa pyta męża:

- Czy zabiłeś już karpia?
- Tak, utopiłem go.



Śpiewali w obcych językach

Fot. Norbert Uliasz



Uczestnicy konkursu



I miejsce kat. gimnazjum
Gabriela Matyka - Dukla



informuje

Śpiewali w obcych językach

19 listopada br. odbył się w Ośrodku Kultury w Dukli II POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ. W przeglądzie wzięło udział 56 uczestników w 44 prezentacjach. Gminę Dukla reprezentował Ośrodek Kultury oraz szkoły: Równe, Jasionka, Jaśliska, Głojsce, Wietrzno i Iwla. Z poza naszej gminy przyjechali reprezentanci z Lubatowej, Lubatówki, Chorkówki, Jedlicza, Zręcina, Korczyny i Piotrkówki.

Piosenki wykonywane były głównie w języku angielskim, ale też francuskim, a nawet w japońskim. Poziom artystyczny był bardzo wysoki, Komisja konkursowa postanowiła przyznać GRAND PRIX **Dianie Dereniowskiej** reprezentantce Ośrodka Kultury. Nagrody rzeczowe ufundowało Starostwo Powiatowe w Krośnie oraz Ośrodek Kultury w Dukli. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom oraz skromny poczęstunek. Dyplomy i nagrody uroczyście wręczali: v-ce starosta Andrzej Guzik oraz sekretarz Gminy Dukla Mirosław Matyka.

Komisja w składzie: przew. Grażyna Ostrowska, Dorota Świsłak, Beata Zajdel, Cecylia Ganczarska. Po wysłuchaniu 45 prezentacji konkursowych postanowiła przyznać miejsca i wyróżnienia:

Kat. I (kl. I-III)

Laura Woźniak – Głojsce – 1. miejsce, Gabriela Szczurek – Dukla – 2., Julia Woźniak – 3. Głojsce



Kat. II (kl. IV-VI)

Barbara Głód – Jasionka – 1. miejsce, Kinga Jasłowska – Chorkówka – 2., Agnieszka Zajac – Lubatowa – 3.

Kat. III (gimnazjum)

Gabriela Matyka – Dukla – 1. miejsce, Joanna Opaluch – Jedlicze – 2. Klaudia Wiśniewska – Równe – 2., Klaudia Dereniowska – Dukla – 3., wyróżnienie: Tomasz Michalczyk – Zręcin

Kat. IV (szkoły średnie)

Natalia George – LO Dukla – 1. miejsce, Agnieszka Podbilska – LO Jedlicze – 2., Anita Gajda – GOK Korczyna – 3., wyróżnienie: Mahomed Khan – LO Dukla

Kat V (dorośli)

I miejsce i Grand Prix Diana Dereniowska

kat. Duety

Estera Turek i Dominika Patla – Lubatówka – 1. miejsce, Klaudia i Diana Dereniowska – Dukla – 2., Małgorzata Bossekota i Jagoda Mermon – Wietrzno – 3.

Norbert Uliasz

Msza św. Hubertowska

Fot. kbr



Canal Grande w Wenecji

Fot. kbr



Katedra w Orvieto

Sezon myśliwski rozpoczęty

Mszą św. hubertowską na Pustelni św. Jana z Dukli rozpoczął się sezon myśliwski Koła Łowieckiego „Rogacz” z Dukli. To tradycja tego Koła, że rokrocznie na Pustelni u swojego drugiego patrona myśliwi czczą św. Huberta, patrona myśliwych i z Panem Bogiem rozpoczynają sezon łowiecki. Mszę św. odprawili o. Dobromił Godzik i o. Krystyn Mrocza. W uroczystości wzięła także udział młodzież z dukielskiego liceum wraz z opiekunką koła ekologicznego, działającego przy szkole, Marią Walczak. Młodzież krótkim skeczem na temat łowiectwa uświetniła uroczystość.

Myśliwym życzymy udanego sezonu łowieckiego „Darz Bór”

Redakcja



Darz Bór dla myśliwych „Gawry”

7 listopada czterdziestu myśliwych i ośmiu stażystów pełniących rolę naganiaczy, z Koła Łowieckiego „Gawra” Dukla z siedzibą w Woli Niżnej, obchodziło uroczysty dzień patrona, św. Huberta. Z tej okazji o godz. 8.00 w kościele pw. św. Mikołaja w Woli Niżnej została odprawiona msza św. przez księdza Józefa Konieczko.

W wygłoszonej homilii kapłan zwrócił uwagę na patrona myśliwych. Wskazywał na jego cnoty, jakimi była świątobliwość i gorliwość. To piękno przyrody doprowadziło św. Huberta do Boga. On potrafił utrzymać wspaniałą harmonię pomiędzy stworzeniem a Stwórcą. Nawrócenie św. Huberta wiąże się z polowaniem w Wielki Piątek 695 roku, kiedy konno gonił wspaniałego jelenia. Ujrzał wówczas między jego rogami złoty, jaśniejący krzyż. Jako ksiądz, a później biskup nadal był piewą przyrody, w której nieustannie dostrzegał i cenił niezwykle piękno. W końcowej części homilii wspomnieli ks. Józef zmarłych w tym roku myśliwych z Koła Łowieckiego „Gawra” Dukla- Marka Gniady i Leona Rudawskiego. Stwierdził również, iż łowiectwo to także troska o zwierzynę i całą ojczystą przyrodę. Homilię zakończyły życzenia dobrych łowów. „Darz Bór”. Po mszy świętej odbyło się wspólne polowanie w okolicy Kamienia, które prowadził w tym dniu Zbigniew Szubrycht, prezes Koła Łowieckiego „Gawra” Dukla. Odbyło się tylko jedno pędzenie. Polowanie niestety zakończyło się fiaskiem.



Źródło: <http://radus232.blogg.pl>

Po powrocie z polowania miał miejsce uroczysty obiad w domku myśliwskim Koła w Woli Niżnej, przygotowany przez małżonki myśliwych. Podano barszcz z paluszkami, bigos oraz inne specjały kuchni myśliwskiej.

Jan Grzywacz

Łowiecki kochane, gdzieście...

No właśnie, gdzieście? Nie ma was w Tatrach, a pogonił was park narodowy. Coraz was mniej w innych częściach południowej Polski. Znikniecie z polskiego krajobrazu? Nie będzie zbyrkania dzwoneczków, nie będzie psów do pilnowania i troski o was przed wilkami? Nie będzie rzeczywiście?



Jeszcze w latach wczesnych sześćdziesiątych pasły się owce na tatrzańskich halach, ale już w chwilę później Tatrzański Park Narodowy wyłączył swoje tereny z pasterstwa. Choć od końca wojny w połowie lat czterdziestych, we wszystkich właściwie polskich górach istniały dobre warunki do wypasu owiec. Głównie w Tatrach, Beskidach, w Bieszczadach. Kiedy wypędzono owce z tatrzańskich hal, polany zaczęły zarastać trawą i inną roślinnością. Pozostał co prawda na krótko wypas kulturowy, ale on nie zastąpił normalnego pasterstwa. Tak więc pozarastały tatrzańskie hale kosodrzewiną (np. na Ornaku niemalże pod sam szczyt), coraz wyżej podchodziły lasy. Nie było już w Tatrach miejsca dla owiec, powiodło się natomiast wyraźnie lepiej zwierzynie, która bytowała teraz w znacznie lepszych warunkach. Z tatrzańskich hal poznikały



także pasterskie szalasy. Dziś niewielka ich ilość przetrwała jako swoiste relikty polskiego pasterstwa.

A skoro brakło Tatr, owce trzeba było popędzić na inne górskie hale. W Beskidy. Głównie w Żywiecki i Śląski, ale także w Beskid Niski i Dukielski oraz w Bieszczady. W Beskid Niski każdego roku podhalańscy górale pędzą swoje owiecki na wypas, pasą się także na łąkach Uścia Gorlickiego i Sękowej. Ale i z tym bywa różnie. Jeszcze kilka lat temu w rejonach Nieznajowej, Krzyżowej, Jasiówki, Koniecznej, Zdyni czy Chyrowej stało około dwudziestu bacówek, tam można było kupić pasterskie wyroby owcze; sery z bacówek na Podkarpaciu trafiają głównie do mleczarni w Sanoku, z innych szalasów wprost do turystów. Na beskidzkich i bieszczadzkich halach, wokół tamtejszych bacówek wypasa się rocznie około dziesięciu tysięcy owiec.

I aby nikt nie myślał, że juhas się tylko wygrzewa na słońcu i jedynie od czasu do czasu spojrzy na swoje owieczki, to warto wiedzieć, że wstać musi o czwartej nad ranem, idzie spać późnym wieczorem. A w razie wypadku musi bronić swoje zwierzątka przed wilkami. Bo i takie się zdarzają... (r)



Turystyka w Karpatach

Turystyka przyjazna środowisku w procesie wdrażania Konwencji Karpackiej stała się tematem przewodnim seminarium szkoleniowego, które odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Krośnie 5 listopada 2009.

Seminarium zostało przeprowadzone przez przedstawicieli: Centrum Informacji o Środowisku UNEP/GRID- Warszawa, ANPED –Północny Sojusz na rzecz Zrównoważonego Rozwoju będący koalicją organizacji pozarządowych działających na rzecz zrównoważonego rozwoju społeczności lokalnych, Stowarzyszenie Ekopsychologia oraz przed przedstawicieli PTTK.

Uczestników spotkania zapoznano z Konwencją Karpacką, dokumentem ważnym dla przyszłości Karpat. Ta międzynarodowa umowa zawarta przez 7 krajów: Polskę, Słowację, Rumunię, Serbię, Ukrainę, Węgry i Republikę Czeską ma na celu wspieranie gospodarczego i społecznego rozwoju Karpat w sposób zrównoważony tzn. tak aby zapobiec zniszczeniu środowiska naturalnego. Państwa, które podpisały Konwencję zdecydowały się wspólnie wyjść naprzeciw problemom, które dotyczą mieszkańców i przyrodę Karpat.

Świetny wykład wygłosiła pani Bernadetta Zawilińska z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, która w przejrzysty sposób ukazała, jakie korzyści niesie ze sobą turystyka zrównoważona będącą złotym środkiem rozwoju turystyki w Karpatach. Jej głównym przesłaniem jest takie gospodarowanie dostępnymi zasobami, aby zaspokoić potrzeby mieszkańców i jednocześnie chronić środowisko przyrodnicze i kulturowe.

W części szkoleniowej seminarium uczestnicy w grupach przygotowali zestawienie zasobów zamieszkiwanych gmin, które posłużyło do przygotowania jednej koncepcji rozwoju turystyki na zamieszkiwanym obszarze. Pomysły były różne. Począwszy od adaptacji piwnic na krośnieńskim rynku do potrzeb promocji szkła, utożsamianym na całym świecie z Krosnem po Rezerwat Pustki, którego celem ma być nietypowa rewitalizacja doliny Jawornika

Przygotowane seminarium przewidziano na około 5 godzin. Temat był zajmujący i ciekawie zaprezentowany, dlatego nie dziwił fakt, że spotkanie zostało przedłużone a jego uczestnicy nie widzieli końca dyskusji.

Materiały szkoleniowe z seminarium dostępne w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli, ul. Trakt Węgierski 26 a.

Barbara Pudło

Wspomnienia, jak małe klejnoty....

Takim zdaniem podsumowali uczniowie z Gimnazjum w Dukli swoją 12-dniową wycieczkę do Włoch, którą przeżywali w październiku. Bo cóż może być piękniejszego i cenniejszego od tego, co możemy zatrzymać w sercu na zawsze? Piękne chwile, krajobrazy, przeżycia...

Chłopcy z niepokojem i zaciekawieniem oczekiwali na wyjazd. Zderzenie rodziców i organizatorów zostało zrekomensowane licznymi sms-ami i telefonami pełnymi szczęścia i zachwytu, informującymi o każdym zwiedzonym miejscu, pięknej pogodzie i miłym towarzystwie młodych ludzi z Tarnowa. Już w pierwszym dniu pobytu w Chorwacji zachwycali się urokiem 16 Plitwickich Jezior o szmaragdowo-turkusowym kolorze, połączonych 92 wodospadami.

Kolejne dni poświęcili na zwiedzanie najpiękniejszych miast we Włoszech. Wenecja, Florencja, Asyż, Piza, Monte Cassino, Loretto, Lancia, San Giovanni Rotondo i Sanktuarium Ojca Pio. Kilka dni spędzili w Rzymie, gdzie zarówno zabytki, jak i kameralne kawiarenki wywoływały mieszankę uczuć estetycznych. Cały dzień

spędzili na Watykanie, zwiedzając nawet miejsca do których nie każdy może wejść, np. Ogrody Watykańskie czy Biblioteka.

Z wielką radością uczestniczyli we mszy św. przy grobie Ojca św. Jana Pawła II. Nikt nie ukrywał łez wzruszenia i radości, tym bardziej, że cała grupa mogła pozostać w tym miejscu jeszcze długo po nabożeństwie. Opuściwszy Rzym każdy wrzucił kilka monet (dla pewności) do pięknej Fontanny di Trevi, wierząc, że jeszcze tam wróci.

W drodze powrotnej do Polski nie omieszkano zatrzymać się i zwiedzić przeurokliwe Jaskinie Postojne na Słowenii. W nich prócz „bajkowych” formacji krasowych zobaczyli „człowieczą rybę”, zamieszkującą wyłącznie tamte wody. Pierwsze słowa wypowiedziane przez chłopców, po wyjściu w Dukli z autobusu brzmiały: „Kiedy znów tam pojedziemy?...Chcemy wracać..”

<http://dukla.no-ip.info> - fotograficzna relacja z wycieczki

Józefa Winnicka-Sawczuk
nauczycielka

Zespołu Szkół Publicznych w Dukli

Czas Adwentu

Adwent (łac. adventus - przyjście) - w kościołach chrześcijańskich okres trwający od I niesporów czwartej z kolei poprzedzającej Święto Bożego Narodzenia niedzieli do 24 grudnia, okres przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Jednocześnie jest to czas poprzedzający pamiątkę pierwszego przyjścia - wcielenia, znanego pod nazwą narodzin Chrystusa.

Na adwent składają się cztery niedziele adwentowe. W okresie adwentu kapłan zakłada do Mszy świętej ornat w kolorze fioletowym, symbolizującym czas pokuty i przygotowania się do jednego z najważniejszych świąt katolickich, czas pojednania z Bogiem i ludźmi. Adwent to także czas, w którym katolicy mają uświadomić sobie, że oczekują na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Tradycją w Kościele są odprawiane w tym okresie o świcie Msze Święte, zwane roratami. Są to msze ku czci Najświętszej Maryi Panny, na pamiątkę tego, że przyjęła nowinę archanioła Gabriela, zwiastującego, iż zostanie Matką Syna Bożego. W pierwszą niedzielę adwentu - w Kościele katolickim - rozpoczyna się rok liturgiczny.

Adwent, z punktu widzenia liturgii Kościoła katolickiego, można podzielić na dwa okresy:

- od początku adwentu do 16 grudnia (czas szczególnego oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa na końcu czasów);
- od 17 grudnia do 24 grudnia (czas bezpośredniego przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego).

W liturgii Kościoła katolickiego pierwsze czytania pochodzą z Księgi proroka Izajasza i obrazują wyczekiwanie na przyjście obiecanego Zbawiciela.

Historia

Początki adwentu należy łączyć z początkiem obchodzenia przez chrześcijan świąt Bożego Narodzenia około II połowy IV wieku. Pierwsze ślady odkrywamy w liturgii hiszpańskiej i galisyjskiej.

Synod w Saragossie, który odbył się w 380 roku, polecał wiernym codzienną, gorliwą obecność w kościele, nie omi-

jając ani jednego dnia w okresie między 17 grudnia, a 6 stycznia. Adwent miał tu charakter pokutny i ascetyczny.

W V wieku podobne zalecenia wydał biskup w Galicji. Polecił on wiernym post trwający trzy dni każdego tygodnia przez trzy tygodnie między wspomnieniem świętego Marcina (11 listopada), a świętami Bożego Narodzenia.

W Rzymie ten okres zaczął być obchodzony dopiero pod koniec VI wieku. Adwent miał tu formę radosnego oczekiwania na przyjście Pana, brak postów i innych praktyk pokutnych. Papież Grzegorz Wielki ujednolicił zalecenia liturgiczne dotyczące adwentu. Od tego czasu adwent trwa cztery tygodnie i staje się szczególnym okresem oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. Z czasem przybiera również charakter eschatologiczny i staje się czasem oczekiwania na przyjście Chrystusa na końcu czasów. Połączenie tradycji galicyjskich i rzymskich zaowocowało współczesną oprawą liturgiczną adwentu. Rzymska liturgia została uzupełniona o ascetyczny wydźwięk (fioletowe szaty, bez Gloria i Te Deum).

Współczesny adwent w Kościele katolickim

Adwent ukazuje postacie Starego i Nowego Testamentu, które nazywane są figurami mesjańskimi z racji zapowiedzi swoim życiem, życia i dzieła Jezusa z Nazaretu. Wśród nich Maryję, Izajasza i Jana Chrzciciela. Adwent jest okresem oczekiwania w ciszy i przygotowania, dlatego Kościół katolicki zachęca do udziału w rekolekcjach oraz przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. Okres ten nie jest czasem pokuty w takim wymiarze jak Wielki Post, ale posiada swoisty charakter refleksyjny.

Trzecia niedziela adwentu jest obchodzona radośniej. Jest ona nazywana niedzielą Gaude-te. W tym dniu szaty liturgiczne mogą mieć różowy kolor. Teksty liturgiczne tego okresu w ciągu roku liturgicznego są nacechowane radością wynikającą z zapowiedzi przyjścia Zbawiciela i Odkupiciela, w sensie tekstów prorockich - jako jego narodzenie, natomiast w świetle Nowego Testamentu - jako powtórne przyjście z mocą w chwale.

Za: Wikipedia - WS



UWAGA!

Potrzebujesz gotówki na działalność społecznie użyteczną?

Przyjdź w dniu 15 grudnia (wtorek) do sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Dukli na godz. 15:30 możesz zyskać do 25 000 zł

Zarząd LGD „Kraina Nafty”



GMINA DUKLA

SP.0614-42/09

Dukla, 20.10.2009 r.

KROFAM sp. z o.o.
38-400 Krosno
ul. Okulickiego 2

Gmina Dukla przygotowuje album *Dukla – gmina atrakcyjna turystycznie*. Album powstanie z myślą o promocji gminy, dlatego będzie wzbogacony opisem literackim w języku polskim, angielskim, niemieckim i francuskim. Publikacja prezentować będzie walory przyrodnicze, krajobrazowe, historyczne i gospodarcze. Wyżej wymieniona pozycja ma ukazać się na koniec pierwszego kwartału lub na początku drugiego kwartału 2010 roku w nakładzie 1000-1500 egzemplarzy, format albumowy (rozszerzenie A4) objętość około 120 stron, oprawa twarda, kolorowe zdjęcia. Proponujemy Państwu w naszym albumie reklamę Waszej firmy. Koszt reklamy:

- 1 str. A4 – 2000,00 zł netto
- 0,5 str. A4 – 1200,00 zł netto
- 0,25 str. A4 – 800,00 zł netto

W zamian za umieszczenie reklamy oferujemy Państwu adekwatną do kwoty reklamy ilość egzemplarzy albumu. Prosimy o kontakt pod nr tel. 013 432 91 33 lub e-mail: promocja@dukla.pl z p. Krystyną Boczar-Rózewicz.

Licząc, że nasza propozycja spotka się ze zrozumieniem i życzliwością pozostajemy z szacunkiem.

Z poważaniem

Wydarzyło się w grudniu...

W Polsce

- 1 XII 1867 – urodził się Ignacy Mościcki, ostatni prezydent międzywojennej Polski.
- 2 XII 1805 – w bitwie pod Austerlitz Napoleon rozgromił wojska Rosji i Austrii.
- 1956 - Fidel Castro Ruz przyłynął wraz z 82 towarzyszami na łodzi „Granno” z Meksyku do wybrzeży Kuby, by rozpocząć walkę o władzę.
- 1872 - zmarł Wincenty Pol, poeta, etnograf, pochowany na Skałce w Krakowie.
- 3 XII 1857 – urodził się Joseph Conrad, angielski pisarz polskiego pochodzenia.
- 1967 – Christian Bernard jako pierwszy na świecie dokonał przeszczepu serca u człowieka.
- 1977 – urodził się Adam Małysz, zdobywca Pucharu Świata, mistrz świata, medalista olimpijski.
- 4 XII 1550 – odbyła się w Krakowie koronacja Barbary Radziwiłłówny na królową Polski. Doprowadził do tego Zygmunt August. Barbara była największą miłością jego życia.
- 1942 – powstała konspiracyjna Rada Pomocy Żydom przy Delegaturze Rządu na Kraj, „Żegota”.
- 5 XII 1867 – urodził się Józef Piłsudski, dowódca Legionów, Naczelnik Państwa, I Marszałek Polski.
- 7 XII 1279 – zmarł książę Bolesław Wstydliwy, pochowany w Krakowie. Trzynastoletni Bolesław został ożeniony z córką króla Węgier Beli IV, Kingą. Kinga po śmierci męża wstąpiła do klasztoru klarysek w Starym Sączu, tu zmarła, a wkrótce potem została beatyfikowana. W 1999 roku papież Jan Paweł II kanonizował księżnę Kingę.
- 1941 – japoński atak na amerykańską bazę wojskową Pearl Harbor i włączenie się USA do wojny
- 8 XII 1980 – zastrzelony został w Nowym Jorku John Lennon, członek Beatlesów.
- 9 XII 1922 – Gabriel Narutowicz wybrany prezydentem Polski. Zginął w zamachu 16 XII tego samego roku.
- 1990 - Lech Wałęsa został wybrany prezydentem Polski.
- 11 XII 1837 – urodził się Artur Grottger, polski malarz i grafik. Zmarł gen. Stanisław Maczek, jeden z dowódców WP na Zachodzie w czasie II wojny.
- 12 XII 1586 - zmarł w Grodnie król Stefan Batory, drugi elekcyjny władca Polski. Pochowany na Wawelu.
- 1860 – urodził się Jan Kasprówicz, dramaturg i poeta.
- 1901 – Giuliano Marconi przeprowadził pierwszą audycję radiową przez Atlantyk.
- 1970 – podwyżka cen detalicznych artykułów spożywczych w Polsce, co wywołało niepokoje społeczne.
- 13 XII 1981 – Rada Państwa PRL wprowadziła w Polsce stan wojenny.
- 2002 – szczyt UE w Kopenhadze, zakończenie negocjacji w sprawie warunków członkostwa Polski w UE.
- 2003 – schwytania Saddama Husajna przez Amerykanów, dyktatora Iraku oskarżonego o ludobójstwo.
- 14 XII 1911 – Roald Amundsen osiągnął jako pierwszy człowiek Biegun Południowy.
- 1990 – dymisja rządu, pierwszego premiera niekomunistycznego rządu Tadeusza Mazowieckiego

- Grudzień 1970 – wojsko i milicja strzelają do robotników w Gdyni.
- 16 XII 1981 – pacyfikacja kopalni „Wujek” w Katowicach przez oddziały MO i ZOMO w czasie stanu wojennego
- 17 XII 1970 – masakra na stacji kolejowej w Gdyni.
- 18 XII 1737 – zmarł Antonio Stradivarius, genialny lutnik włoski.
- 20 XII 1922 – Stanisław Wojciechowski wybrany drugim prezydentem RP.
- 1970 – odsunięty od władzy Władysław Gomułka, I sekretarzem KC PZPR został Edward Gierek.
- 1982 – zmarł Artur Rubinstein, amerykański pianista polskiego pochodzenia.
- 22 XII 1882 – w Nowym Jorku zademonstrowano pierwsze lampki na choinkę.
- 1990 – Lech Wałęsa zaprzysiężony na urząd prezydenta RP.
- 23 XII 1981 - stan wojenny, pacyfikacja Huty Katowice, Ameryka wprowadza sankcje gospodarcze wobec PRL
- 24 XII 1798 – urodził się Adam Mickiewicz, wieszcz narodowy.
- 1946 - zmarł generał Leopold Okulicki, ostatni dowódca Armii Krajowej.
- 25 XII 1076 – w katedrze w Gnieźnie koronowano na króla Polski Bolesława Śmiałego.
- 26 XII 1898 – Maria Curie Skłodowska i Piotr Curie odkrywają rad.
- 27 XII 1587 – na Wawelu koronacja Zygmunta Wazy.
- 28 XII 1820 – urodził się Tytus Chałubiński, lekarz, miłośnik Tatr, współzałożyciel Towarzystwa Tatrzańskiego.
- 1989 – już nie ma PRL, jest Rzeczpospolita Polska.
- 31 XII 1879 – Thomas Edison zaprezentował publicznie oświetlenie elektryczne.
- 1894 – urodziła się Pola Negri, amerykańska aktorka filmowa polskiego pochodzenia. Jej prawdziwe nazwisko brzmiało: Apolonia Chałupiec,
- 1991 – formalnie został rozwiązany Związek Sowiecki.

W Dukli

- 7 XII 1908 – rozpoczęła się nauka w szkole w Dukli przy ul. Mickiewicza 85. Był to drugi budynek przeznaczony na szkołę, zakupiony od Marii Niedeckiej.
- 12 XII 1914 – trwa I wojna światowa. Do Dukli zbliżają się wojska austriackie.
- 12-13 XII 1914 – bój pod Duklą przegrali Rosjanie i ponownie do miasta wkroczyli Austriacy.
- 15 XII 1861 – dla miasta Dukli c.k. urząd wydał dokument o prawie wyszynku i wyrobu piwa w mieście na czas od 1 stycznia do XII 1861
- 21 XII 2007 – wejście w życie układu z Schengen, w Barwinku zlikwidowano przejście graniczne.
- 22 XII 1914 – odwrót Austriaków spod Dukli na pozycje sprzed 12 XII 1914
- 25-26 XII 1914 – Święta Bożego Narodzenia mieszkańcy Dukli spędzili w piwnicach z obawy przed pociskami spadającymi na miasto
- 26 XII 1914 – Rosjanie znów w Dukli
- 27 XII 1914 – w dukielskiej szkole powstaje rosyjski szpital wojenny



Szanowni Państwo!

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej VIVA Sp. z o.o. w Dukli uprzejmie zawiadamia, że od dnia 4 stycznia 2010 r. nasi pacjenci będą przyjmowani w Przychodni przy ulicy Trakt Węgierski 38 (były biurowiec Spółdzielni Inwalidów w Dukli). W związku z koniecznością opuszczenia dotychczasowej siedziby z dniem 31 grudnia 2009 r. na okres około 6 miesięcy, tj. do czasu wybudowania nowej przychodni przy ul. Słowackiej, będziemy tam świadczyć wszystkie dotychczasowe usługi medyczne, łącznie z badaniami laboratoryjnymi i USG. Znajdą się tam także wszystkie dotychczasowe poradnie specjalistyczne – Poradnia K, laryngologiczna, okulistyczna i dermatologiczna, a także gabinety prywatne – neurologiczny, okulistyczny i kardiologiczny.

Jednocześnie informujemy, że po wielomiesięcznych staraniach otrzymaliśmy dotację ze środków Unii Eu-

ropejskiej i Budżetu Państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013. Dzięki nim powstaje nowoczesna przychodnia przy ul. Słowackiej (naprzeciwko sklepu Biedronka). Zaawansowanie prac po-

zwala stwierdzić, że jeszcze w pierwszym półroczu 2010 r. zostanie oddana do użytku. W nowej przychodni, przystosowanej w całości do wymogów Unii Europejskiej, będą komfortowe warunki zarówno dla pacjentów jak i personelu. Wysoka jakość usług medycznych będzie realizowana przez wysokiej klasy personel przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu medycznego. Informujemy, że już w chwili obecnej – dzięki wspomnianej dotacji unijnej - jesteśmy w posiadaniu nowych urządzeń do diagnostyki z zakresu okulistyki, ginekologii (videokolposkop, KTG) i elektrokardiografii. Nasze laboratorium analityczne od listopada bieżącego roku pracuje na najnowszym sprzęcie, spełniającym najbardziej wymagające europejskie normy kontroli jakości. W najbliższych miesiącach otrzymamy kolejne urządzenia laryngologiczne, okulistyczne, stomatologiczne oraz supernowoczesny aparat USG z obrazowaniem 3D/4D, pozwalający m. in. na wykonywanie trójwymiarowych zdjęć płodu (pierwszy w powiecie krośnieńskim).

Dokończymy wszelkich starań, aby świadczone przez nas usługi były na wysokim poziomie, a utrudnienia związane ze zmianą miejsca ich wykonywania nie były dla Państwa dotkliwe. Przejście do tymczasowej przychodni wynika z przyczyn od nas niezależnych, tym bardziej prosimy Państwa o wyrozumiałość i przepraszamy za ewentualne niedogodności. O szczegółach będziemy na bieżąco informować na stronie internetowej www.dukla-viva.pl oraz na plakatach. Cały czas będą działać telefony komórkowe (jak niżej); z pewnym opóźnieniem zapewne także stacjonarne.

Pragniemy również poinformować, że w prowadzonym przez nas Gabinecie Rehabilitacji w Równem już w chwili obecnej pracuje nowoczesny sprzęt zakupiony ze wspomnianego Funduszu Unijnego, wśród nich także urządzenia pierwsze w województwie podkarpackim. Gabinet pracuje w systemie dwuzmianowym – od 8 do 18 (rejestracja pod tel. 13 43 33 557)

Raz jeszcze przepraszamy za wszelkie niedogodności. Prosimy jednocześnie, aby treść tego listu przekazać wszystkim domownikom.

Z poważaniem
Zarząd NZOZ VIVA

Telefony:

607 53 33 33, 13 433 00 11 - Poradnia Ogólna, Poradnia K, rejestracja do poradni specjalistycznych, USG,
722 101 102, 13 433 17 00 – Poradnia Dziecięca,
www.dukla-viva.pl (można tam także na bieżąco śledzić prace przy nowej przychodni)

Cudze chwalicie, swego nie znacie

Ziółka – skarby przyrody

Dziewanna wielokwiatowa

(*Verbascum thapsiforme*) to roślina dwuletnia o wyprostowanej, osiągnącej 150 cm wysokości łodydze. Liście odziomkowe eliptyczne, ogonkowe, natomiast liście środkowe i górne jajowate, wszystkie są karbowane. Kwiaty jasnożółte, zebrane w kwiatostan w formie kłosa, owocem jest torebka. Występuje na ugorach, łąkach i przydrożach. Dostarcza ok. 150 kg pyłku z ha.

Zastosowanie: napary z tej rośliny są wykorzystywane na stany zapalne dróg oddechowych, przewodu pokarmowego i pęcherza moczowego, a także do płukania jamy ustnej i gardła; parzone kwiaty mają właściwości gojące rany. Uprawiana w ogrodach ze względu na walory estetyczne. **Jak w przypadku innych ziół, nie zbieramy jej z przydroży!**

Konrad Sikora





Uczniowie dukielskiego liceum zdobyli 2. miejsce w 5. edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Czysty Las” w kategorii „Edukacja Leśna” i 4000 zł nagrody. W poprzednich latach w edycji drugiej i czwartej byli finalistami.

2. miejsce w Polsce dla dukielskich licealistów

Przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Lasu pan prof. Tomasz Borecki i wiceprzewodniczący Andrzej Kawalec uroczyście wręczali nagrody zdobyte w konkursie 4 listopada w Senacie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie delegacji reprezentującej szkołę. Szkołę reprezentowali uczniowie: Roksana Guzik, Paulina Lorenc, Konrad Sikora i Jędrzej Szczurek pod opieką dyrektora Jana Drajewicza i organizatorki konkursu na terenie szkoły nauczyciela biologii Marii Walczak. Nadleśnictwo Dukla sprawujące nad szkołą opiekę merytoryczną reprezentował pan Nadleśniczy Tadeusz Łokaj i leśnik Maria Stankiewicz.

Nadleśnictwo sponsorowało przejazd komfortowym busem prowadzonym przez sympatycznego pana kierowcę L. Zajacę. Gmina Dukla sponsorowała nagrody: wydawnictwa i koszulki z herbem Dukli, w których młodzi i ich Opiekunka wystąpili na gali.

Wydawnictwa dukielskie otrzymał między innymi pan Andrzej Zalewski redaktor EKO-RADIA.

Pragnę podziękować wszystkim pomagającym w realizacji zadań konkursowych: pracownikom Nadleśnictwa Dukla Marii Stankiewicz, Włodzimierzowi Rysz, Arturowi Paczkowski, Gminie Dukla: Burmistrzom, Kry-

stynie Boczar-Rózewicz, Halinie Cyca i Bartoszowi Szczepanik, pracownikom Muzeum Historycznego-Pałac w Dukli „członkom Koła Łowieckiego „Rogacz” p. Fryderykowi Krówka i Stanisławowi Lis oraz naszemu dyrektorowi Janowi Drajewicz, a także nauczycielom szczególnie p. M. Kusiak.

Wiele umiejętności dotyczących lasu nabyłam i ciągle nabywam na zajęciach terenowych organizowanych przez Bieszczadzki Park Narodowy.

Maria Walczak

Najlepsze życzenia Bożonarodzeniowe dla pracowników najpiękniejszej pod względem przyrodniczym Gminy Dukła, z podziękowaniem za współpracę i pomoc

składają uczniowie Koła Ekologów przy LO Dukla wraz z opiekunką Marią Walczak



Finaliści z LO Dukla

Finaliści z opiekunką Marią Walczak



Od lewej: T. Łokaj, M. Walczak, J. Drajewicz, L. Zajac, M. Stankiewicz



Dukla
ul. Trakt Węgierski
tel. 13 433 00 11

LABORATORIUM ANALITYCZNE

Dzięki współfinansowaniu ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO ORAZ Z BUDŻETU PAŃSTWA W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NA LATA 2007 – 2013

zakupiliśmy dla państwa:

- aparaty do oznaczeń biochemicznych i hematologicznych,
- analizator moczu,
- wideomikroskop laboratoryjny,
- sprzęt dodatkowy,

aparaty spełniają wszystkie europejskie kryteria kontroli jakości



badania odpłatne dla wszystkich zainteresowanych

✓ nowe - tańsze - cenniki oraz pakiety badań (przedszkolaka, nastolatka, czterdziestolatka, seniora)

✓ możliwość przesłania wyników na adres mailowy

szczegóły na stronie internetowej: www.dukla-viva.pl

O laur św. Jana z Dukli

W Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli 19 listopada br. została otwarta wystawa, która jest plonem konkursu plastycznego pt.: „O laur św. Jana z Dukli”.

Konkurs został zorganizowany przez: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Krośnie, Starostwo Powiatowe w Krośnie, Klasztor OO. Bernardynów w Dukli oraz dukielskie Muzeum. Przedsięwzięcie objęte zostało patronatem piosł Piotra Babinetza i starosty krośnieńskiego Jana Juszcza. Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Celem konkursu



było rozwijanie wrażliwości plastycznej u dzieci i młodzieży oraz promocja kultury chrześcijańskiej i kultury regionalnej.

Na konkurs wpłynęło 296 prac z 26 szkół. W I kategorii wiekowej (od 1 do 3 kl.) - 138 prac, w II kategorii (od 4 do 6 kl.) - 118, w III kategorii (gimnazja) - 40. Jury pod przewodnictwem Anny Kosinkiewicz po przeglądnięciu prac wszystkich uczestników konkursu wyłoniło 50 laureatów. Nagrody ufundowali: Poseł Piotr Babinetz, Starostwo Powiatowe w Krośnie oraz Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Krośnie. Otwarcie wystawy pokonkursowej towarzyszył program słowno-muzyczny poświęcony postaci św. Jana z Dukli, który zaprezentowały dzieci z klasy I c Szkoły Podstawowej w Dukli pod kierunkiem Cecylii Ganczarskiej.

A.Ż.

Wyniki konkursu:

W KATEGORII I:

Sara Chlap, kl. II - SP im. ks. A. Podgórskiego w Iwoniczu - 1. miejsce, **Michał Macnar**, kl. III a - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej - 2., **Damian Sarna**, kl. III - Szkoła Podstawowa w Leśniówce - 3.

W KATEGORII II:

Adrianna Czekaj, kl. IV - Szkoła Podstawowa w Żarnowcu - 1. miejsce, **Damian Dudek**, kl. IV - Szkoła Podstawowa w Żarnowcu - 2., **Wiktoria Szczepanik**, kl. IV - Szkoła Podstawowa w Kobylanach - 3.

W KATEGORII III:

Anna Bogacz, kl. II - ZSP Gimnazjum w Wietrznie - 1. miejsce, **Kamil Malczewski**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Tylawie - 2., **Małgorzata Bassekota**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Wietrznie - 3.

WRÓŻNIENIA W KATEGORII I:

Martyna Świstak, kl. I - Szkoła Podstawowa w Wietrznie, **Jakub Pacek**, kl. I b - Zespół Szkół w Świerzowej Polskiej, **Dawid Leśniak**, kl. I a - Zespół Szkół w Świerzowej Polskiej, **Jakub Dziadosz**, kl. III b - Zespół Szkół w Świerzowej Polskiej, **Patryk Niemczyk**, kl. II - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej, **Olga Pernal**, kl. I a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Wiktoria Smolińska**, kl. III - Szkoła Podstawowa im. ks. A. Podgórskiego w Iwoniczu, **Katarzyna Hanus**, kl. III a - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej, **Lidia Kasperkowicz**, kl. III - ZSP

w Posadzie Górnej, Szkoła Filialna w Rymanowie Zdroju, **Ola Zajac**, kl. I a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Milosz Sokół**, kl. I a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Adrian Cebula**, kl. III a - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej, **Faustyna Zajac**, kl. II a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Gabriela Mazurkiewicz**, kl. III a - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej, **Alicja Menet**, kl. II - Szkoła Podstawowa im. ks. A. Podgórskiego w Iwoniczu, **Jan Soliński**, kl. I a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Damian Zygmunt**, kl. II a - Szkoła Podstawowa w Lubatowej, **Julia Potasiewicz**, kl. III a - Zespół Szkół Publicznych w Posadzie Górnej, **Michał Bal**, kl. III - Szkoła Podstawowa w Kobylanach, **Michał Marszał**, kl. I - Szkoła Podstawowa w Wietrznie.



Czytelnicy piszą

Bieszczady, Bieszczady...

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku ustalono granice Polski. Do Ojczyzny zaczęli wracać Polacy, których w roku 1940 wywieziono na Syberię oraz Polacy, którzy w 1944 roku uciekli przed banderowcami.

W roku 1951 ówczesny minister spraw zagranicznych Aleksander Zawadzki wraz ze Związkiem Radzieckim dokonali pewnej zmiany, która dotyczyła wzajemnej wymiany terenów. Część odcinka granicznego Polski z miastami Belz, Uhnów zdecydowano przekazać Związkowi Radzieckiemu, natomiast część odcinka granicznego Związku Radzieckiego z miastem Ustrzyki Dolne nad rzeką Strwiąż w Bieszczadach oddać Polsce. Jak postanowili tak zrobili, w jakim celu nikt nie wiedział. Ludzi przetransportowano. Przed wyjazdem, specjalna komisja chodziła po domach i spisywała mienie, jakie kto pozostawiał i na tej podstawie otrzymywał ekwiwalent (dom, pole, pieniądze). Akcji przesiedleńczej towarzyszyła roz-

pacz jak również uczucie niepewności. Ludzi rozlokowano po wioskach: Jasień, Czarna, Jałowa, Brzegi Dolne i Ustrzyki Dolne. Przesiedlenie dotknęło również moją mamę, która otrzymała w Ustrzykach Dolnych działkę budowlaną. Zabrałam wtenczas mamę ze sobą do Dukli. Działkę, którą pozostawiła w Ustrzykach została jej odebrana i bez jej zgody i wiedzy gmina Ustrzyki Dolne sprzedała działkę spółdzielni „Halicz”, która ma w planie wybudować tam Biedronkę. Moje starania o odzyskanie tej działki spełzły na niczym.

Z transportem przyjechała też rodzina mojego męża, która osiedliła się w Jasieniu, nie opodal Ustrzyk Dolnych. W Jasieniu zasługuje na uwagę kościół XVIII-wieczny z Cudownym Obrazem Matki Boskiej Rudeckiej zwanej później Bieszczadzką. Obraz ten do 1946 roku znajdował się w Rudkach koło Lwowa, później został przewieziony do miejscowości Jasień. Czciocielem Matki Boskiej Rudeckiej był Jan III, Sobieski, który wierzył, że Jej wstawiennic-

twu zawdzięcza zwycięstwo nad Turkami w bitwie pod Parkanami.

Ikona, przed którą modlili się polscy królowie, magnaci, rycerze, prosty lud została skradziona w 1992 roku. Wkrótce wykonano dwie kopie tego obrazu. Jedną zostawiono w Jasieniu, a drugą przekazano odradzającej się parafii rzymskokatolickiej w Rudkach.

Dawniej podczas wakacji jeździliśmy do Jasienia. Chodziłam po wioskach i odwiedzałam znajomych. Teraz na tych terenach mieszka już trzecie pokolenie. Najstarszą osobą, która wówczas przyjechała z transportem jest moja koleżanka z lat młodości. Jesteśmy z tego samego roku. Obecnie mamy po 97 lat. Koleżanka mieszka w Przemyślu a jej rodzina mieszka w Brzegach Dolnych (Sybiry).

Ciekawostką jest, że Powiat Ustrzycki ma swój herb, który został nadany w bieżącym roku. Herb nawiązuje do osadnictwa bieszczadzkiego, z drugiej zaś strony odwołuje się do szlacheckiego herbu Sas, herbu rodu, który odegrał olbrzymią rolę w historycznym rozwoju tych ziem. Projektantem herbu jest p. Marek Andruch, nauczyciel historii ustrzyckiego liceum.

Wszystkim, którzy przeżyli przesiedlenie życzę wszystkiego najlepszego, a spoczywającym na bieszczadzkich cmentarzach „Wieczne odpoczywanie”.

Stanisława Zaniewiczowa

WRÓŻNIENIA W KATEGORII II:

Kinga Bogusz, kl. VI - Szkoła Podstawowa w Chorkówce, **Aleksandra Dobrowolska**, kl. VI - Szkoła Podstawowa w Iwoniczu, **Weronika Smolińska**, kl. VI - Szkoła Podstawowa w Iwoniczu, **Małgorzata Barut**, kl. IV - Szkoła Podstawowa w Targowiskach, **Jolanta Szczurek**, kl. VI - Szkoła Podstawowa w Iwoniczu, **Aleksandra Janocha i Karol Janocha**, kl. V i kl. III - Zespół Szkół w Świerzowej Polskiej, **Kamila Knap**, kl. IV - Szkoła Podstawowa w Wietrznie, **Natalia Maciejczyk**, kl. V - Szkoła Podstawowa w Żeglach, **Szymon Albrycht**, kl. V - Szkoła Podstawowa w Iwoniczu

WRÓŻNIENIA W KATEGORII III:

Natalia Gocz, kl. II - ZSP Gimnazjum w Tylawie, **Grzegorz Niemczyk**, kl. I a - ZSP Gimnazjum w Rymanowie, **Kamil Brill**, kl. III e - ZSP Gimnazjum w Jedliczu, **Klaudia Mazur**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Wietrznie, **Dominika Palcar**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Tylawie, **Agnieszka Mrówka**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Tylawie, **Ewelina Polak**, kl. II - ZSP Gimnazjum w Tylawie, **Wioletta Zajac**, kl. I - Gimnazjum Publiczne w Iwoniczu, **Ewa Gierlach**, kl. II b - ZS Gimnazjum w Korczyni, **Damian Biedroń**, kl. I b - ZSP Gimnazjum w Jedliczu, **Karolina Jastrzab**, kl. I - ZSP Gimnazjum w Wietrznie, **Marlena Biedroń**, kl. III b - ZSP Gimnazjum w Jedliczu



Jak oszczędzać energię elektryczną!

Mniej energii, więcej pieniędzy w portfelu



Każdego miesiąca miliony polskich użytkowników wydają na rachunki za używanie energii elektrycznej dziesiątki lub setki złotych. Stale rosnące ceny energii elektrycznej powodują, iż z roku na rok rachunki te są coraz wyższe i wyprzedzają wzrost dochodów. Zminimalizowanie opłat wydaje się niemożliwe – przecież dziś nie wyobrażamy już sobie życia bez światła, lodówki, radia czy telewizora. A każde z tych urządzeń czerpie prąd, za który w końcu musimy zapłacić. Jednak sumy, które w tej chwili użytkownicy wydają na opłaty za energię elektryczną mogliby w większości zaoszczędzić, gdyby wprowadzili w swoich domach małe zmiany. Wiadomo, że lodówka musi działać przez całą dobę, co jakiś czas musimy zrobić pranie, które następnie trzeba wyprasować, a wieczorem trzeba włączyć światło, aby poczytać książkę lub pooglądać telewizję – jak zatem oszczędzać?

Pierwszą metodą najprostszą, ale równocześnie najbardziej skuteczną – jest wyłączanie zbędnych odbiorników energii i odpowiednie umebłowanie mieszkania.

Jeśli oglądamy telewizję, pokój nie musi być oświetlony przez żyrandol z czterema 60-watowymi żarówkami. W takim wypadku wystarczy jedna żarówka. Pamiętajmy, że ten żyrandol zużywa w ciągu dwóch godzin prawie półkilowatogodziny, za którą będziemy musieli zapłacić w najbliższym rachunku.

Klasyczna żarówka tylko niewielką część dostarczanej energii przetwarza na światło - ponad 90% to ciepło. Żarówki energooszczędne zużywają nawet 5 razy mniej energii elektrycznej w porównaniu z żarówką klasyczną, choć świecą tak samo jasno. Żarówka jest tym wydajniejsza, im większą ma moc, czyli lepiej mieć jedną 120 W, niż dwie 60 W.

Energooszczędne żarówki są znacznie droższe od tradycyjnych żarówek, lecz równocześnie mają dwie zalety, których nie posiadają standardowe. Po pierwsze, mają one dłuższy okres działania, po drugie, do wytworzenia takiej samej ilości światła, jaką dają żarówki tradycyjne, zużywają znacznie mniej energii. Korzystając ze świetlówek należy pamiętać, że wychodząc z pomieszczenia na krócej niż 5 minut nie powinno się gasić światła, gdyż częste włączanie i wyłączanie skraca ich żywotność.

Warto zatem zainwestować w nie pieniądze i zainstalować je w pomieszczeniach, gdzie używamy światła przez kilka godzin dziennie. Pozwoli to nam zaoszczędzić w ciągu miesiąca sporą sumkę.

Jeśli mamy w domu lodówkę, zastanówmy się, czy przypadkiem nie stoi ona obok kuchenki elektrycznej lub grzejnika (kaloryfera). Ciepło wydobywające się z kuchenki lub z grzejnika (czy jakiegokolwiek innego źródła ciepła) sprawia, że lodówka musi pobrać więcej prądu, aby utrzymać odpowiednio niską temperaturę w swoim wnętrzu. Ważne jest również częste likwidowanie zasronienia, które powoduje większe zużycie energii elektrycznej przez urządzenie.

W przypadku urządzeń zawierających elementy grzejne, jak np. czajniki elektryczne, warto zwrócić uwagę na ich moc.

Często słyszy się opinię, że jeśli czajnik ma mniejszą moc, to zużywa mniej energii. Nic bardziej mylnego. Mniejsza moc urządzenia grzewczego, zwłaszcza nie zaizolowanego ciepłnie, powoduje, że czas jego działania odpowiednio się wydłuża, a przez to w efekcie zużyta zostaje większa ilość energii, a więc rośnie rachunek. Warto zatem zdecydować się na wybór czajnika z materiału nieprzewodzącego ciepła, o większej mocy, który szybciej gotuje wodę, a w związku z tym oszczędza energię i nasze pieniądze. Powinno się gotować tyle wody ile jest w danym momencie potrzebne, większa ilość wydłuża czas gotowania, przez co zużywa się więcej prądu. Należy również dbać, aby grzałki nie były pokryte kamieniem, gdyż zmniejsza to ilość wymiany ciepła pomiędzy grzałką i gotowaną wodą.

Inne działanie w kierunku oszczędności energii w trakcie eksploatacji domowego sprzętu AGD to np. częste opróżnianie odkurzacza z zebranych śmieci. Gdy ssanie nie napotyka na zbyt duży opór (czyli worek jest mało wypełniony) odkurzacz może być ustawiony na mniejszą moc, czyli na mniejsze zużycie energii.

Unikaj pracy przy monitorze pracującym w trybie z przeplotem, gdyż znacznie szybciej męczy to twój wzrok. Wyłączając komputer! Pamiętaj o wyłączeniu głośników komputerowych, monitora i drukarki.

Jeśli nie używasz odbiornika TV przez dłuższy czas, to nie pozostawiaj go w stanie

czuwania. Świecąca dioda wygląda niewinnie, lecz utrzymanie w gotowości całej elektroniki telewizora zużywa nieco prądu.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na większe zużycie prądu jest pozostawianie urządzeń cały czas podłączonych do prądu, w trybie czuwania. Praca w takim trybie polega na tym, że urządzenie jest gotowe cały czas do szybkiego włączenia. Wystarczy sobie porównać jak długo włącza się telewizor, który był w trybie czuwania, a taki, który dopiero został podłączony do prądu. Dlatego należy starać się wyłączać urządzenia z prądu, gdy nie są używane.

Do podgrzewania wody użytkowej bardziej energooszczędne są przepływowe podgrzewacze wody niż bojler. Ktoś może powiedzieć, że przecież do ogrzania jednego litra wody jest potrzebna jednakowa, stała dla tej objętości, energia. Oczywiście jest to prawda, jednak bojler magazynują ogrzaną wodę, a tu zawsze występują straty ciepła, gdzie przy zastosowaniu przepływowych podgrzewaczy takie zjawisko nie występuje, gdyż ogrzewają one wodę na bieżąco, w trakcie jej używania.

W końcu warto również zwrócić uwagę na kolorystykę naszego mieszkania.

Ściany pomalowane na ciemny kolor wymagają dostarczenia większej ilości światła, aby w pomieszczeniach nie było ciemno. Natomiast pomieszczenia pomalowane na jasne kolory znacznie łatwiej jest oświetlić mniejszą ilością zużytej energii.

Podsumowując: **racjonalne gospodarowanie energią elektryczną może zmniejszyć jej zużycie o około 20%, czyli automatycznie obniżyć nasze opłaty również o 20%.** Przy aktualnej cenie jednej kilowatogodziny oznacza to oszczędność rzędu od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych miesięcznie, co w skali roku pozwala na zaoszczędzenie całkiem sporej sumy pieniędzy.

Niniejszym zapraszamy mieszkańców gminy do wdrażania w swoich gospodarstwach domowych zasadę oszczędzania energii elektrycznej.

Halina Cycak

SPORT

SPORT

SPORT

Sukcesy Juli i klubu

Zawodnicy UKS TKKF „Dukla” rozpoczęli sportowe zmagania w turniejach kwalifikacyjnych i rozgrywkach ligowych. Zajęcia z młodzieżą prowadzi wychowanek klubu Tomasz Kozubal, który uzyskał uprawnienia instruktora tenisa stołowego.

UKS TKKF DUKLA I występuje w IV lidze. Skład I drużyny: Tomasz Kozubal, Marcin Stępień, Piotr Krowicki, Maciej Rapala.

Wyniki spotkań:

LKS STRAŻAK I Bratkówka - UKS TKKF I Dukla 3:10

UKS TKKF I Dukla - LUKS STRAŻAK I Niżna Łąka 10:2

LUKS BURZA I Rogi - UKS TKKF I Dukla 9:9

UKS TKKF I Dukla - GLKS BESKID Nowy Żmigród 10:6

UKS TKKF I Dukla - LUKS BURZA II Rogi 10:1

UKS TKKF DUKLA II występuje w V lidze. Skład II drużyny: Piotr Paszek, Jan Dembiczak, Julia Stępień, Krystian Frączek, Piotr Cycak, Marek Zięba.

UKS TKKF DUKLA III występuje w lidze amatorskiej. Skład III drużyny: Sylwester Szczepanik, Wiktor Dembiczak, Kamil Karnasiewicz, Magdalena Jurczyk, Karol Moszczyński, Mateusz Włoch.

Terminarz IV Ligi:

UKS TKKF I Dukla - LKS I Górki 2009-11-29

UKS TKKF I Dukla - LUKS Pamo Plast Olszanica 2009-12-06

KTS GOSiR Krościenko Wyżne - UKS TKKF I Dukla 2009-12-13

UKS TKKF I Dukla - GMKS STRZELEC III Frysztak 2010-01-10

UKS ISKRA II Iskrzynia - UKS TKKF I Dukla 2010-01-31

UKS TKKF I Dukla - LKS I Turze Pole 2010-02

Amatorska Liga Siatkówki

Przegrali w tie-breaku

Bardzo dobrze spisują się dukielscy siatkarze w tegorocznych rozgrywkach Amatorskiej Ligi Siatkówki. W rozegranych dotychczas czterech spotkaniach trzykrotnie pokonali swoich rywali oraz raz musieli uznać wyższość przeciwnika.

W spotkaniu rozegranym 20 listopada br. w ZSP w Iwli, po zaciętej i emocjonującej walce stojącej na wysokim poziomie, siatkarze z Dukli zostali pokonani przez zespół z Przybówki w stosunku 3:2. Pierwszy set nasi zawodnicy wygrali do 21, by drugiego przegrać do 17. W secie trzecim ponownie zwycięsko wychodzą siatkarze z Dukli, natomiast czwartego wygrywają rywale. Przy stanie meczu 2:2 o losach spotkania zdecydował tie-break, który zakończył się zwycięstwem zespołu z Przybówki w stosunku 22:20.

Emocjonująco zapowiada się najbliższe spotkanie, gdy nasi siatkarze zmierzą się w Krościenku Wyżnym z aktualnym Mistrzem Amatorskiej Ligi Siatkówki.

Wyniki dotychczasowych rozegranych spotkań:

„Domena” Tarnowiec – „Stowarzyszenie” DUKLA 0 : 3

„Stowarzyszenie” DUKLA – „LUKS” Wrocanka 3 : 0

„Mechanik” Krosno - „Stowarzyszenie” DUKLA 0 : 3

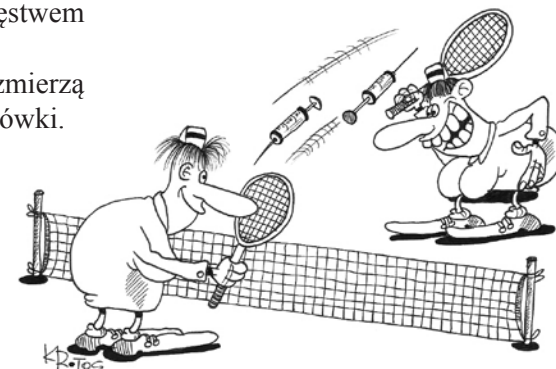
„Stowarzyszenie” DUKLA – LZS Przybówka 2 : 3



W lidze junierek Podokręgu Karpackiego występują: Julia Stępień, Magdalena Jurczyk, Kamila Makoś. Bardzo duży sukces klubowy i indywidualny odniosła zawodniczka **Julia Stępień** (fot). Na I Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym uzyskała awans do półfinału I Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego, który odbył się w Łańcucie. Po dobrej grze uzyskała kwalifikacje do finału I Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w kategorii Junior w Gdańsku. Gratulujemy!

Stanisław Paszek

**Życzenia Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym Roku
dla wszystkich instytucji i firm
wspomagających nasz klub, a także
dla sympatyków tenisa stołowego
składają
zarząd i członkowie UKS TKKF
„Dukla”**



Burmistrz Gminy Dukla działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn.zm./, § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U. Nr 207, poz.2108/ **o g ł a s z a**

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- działka nr 95 o pow. 0,26 ha, położona w Równem objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064048/7 urzędową na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R1”- tereny rolne. Do działki brak jest prawnie wydzielonej drogi dojazdowej.

Cena wywoławcza wynosi 2 500,00 zł (wartość brutto)
wadium na w/w nieruchomość wynosi –250,00 zł .

Kwota ustalona w drodze przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług .

Przetarg odbędzie się dnia 12 stycznia 2010 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 22 znajdującej się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium należy wpłacić do dnia 6 stycznia 2010 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 7³⁰ do 14³⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002 . Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167 , poz. 1758 z póź. zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia

wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Nabywca przy spisywaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 3 /prawo pierwokupu/ ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego /Dz. U. Nr 64 , poz. 592/.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla lub pod nr telefonu (13) 432 91 13

Burmistrz Gminy Dukla działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn.zm./, § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U. Nr 207, poz.2108/ **o g ł a s z a**

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- działka nr 136 o pow. 0,12 ha, położona w Iwli objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064057/0 urzędową na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R2”- tereny rolne. Działka jest częściowo zabudowana starym drewnianym budynkiem przeznaczonym do rozbiórki.

Cena wywoławcza wynosi 4 200,00 zł (wartość brutto)
wadium na w/w nieruchomość wynosi – 420,00 zł.

Kwota ustalona w drodze przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 12 stycznia 2010 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 22 znajdującej się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium należy wpłacić do dnia 6 stycznia 2010 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 7³⁰ do 14³⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg



- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z póź. zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Nabywca przy spisywaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 3 /prawo pierwokupu/ ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego / Dz. U. Nr 64, poz. 592 /.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla lub pod nr telefonu (13) 432 91 13

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz obejmuje działkę nr 718/6 o pow. 0,0424 ha, położoną w Tylawie, działki nr 395 o pow. 0,7349 ha i 230/19 o pow. 0,1648 ha, położone w Dukli, działki nr 223/1 o pow. 0,30 ha, 223/2 o pow. 0,99ha, 280 o pow. 1,38 ha, 326 o pow. 0,35 ha, 327/1 o pow. 0,13 ha, położone w Trzcieńcu oraz działkę nr 283 o pow. 0,25 ha w Wietrznem.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z póź. zm./ mogą składać wniosek o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie do dnia 4 stycznia 2010 r. w Urzędzie Gminy Dukla pok. nr 6.

Szczegółowe informacje w sprawie w/w nieruchomości zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl.

Marek Górak
BURMISTRZ

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działki nr: 910, 1677/3 w Łękach Dukielskich; 112/3, 112/4 w Wietrznem oraz 286, 294 w Nowej Wsi.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 22 grudnia 2009 r. w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla .

Marek Górak
BURMISTRZ



Wydarzyło się w naszej gminie

Źródło:
strona internetowa KMP w Krośnie
Wybrał: WS

Nastolatek ciężko ranny w wypadku

W ciężkim stanie przebywa w szpitalu 15-latek, potrącony 23 listopada wieczorem przez fiata 126p. Siedzący za kierownicą mężczyzna nie miał prawa jazdy, a samochód – ważnych badań technicznych.

Do wypadku doszło około godz. 19.30 na drodze powiatowej w Lubatówce. Według wstępnych ustaleń policjantów, chłopiec szedł z młodszym kolegą lewą stroną drogi. W chwili, kiedy przechodził przez jezdnię, już na prawym pasie ruchu, został uderzony przez nadjeżdżającego z tyłu fiat 126p. Nastolatek upadł, doznając poważnych obrażeń głowy. Lekarze określają jego stan jako ciężki.

Policjanci ustalili, że kierujący fiatem 42-letni mieszkaniec gminy Dukla był trzeźwy, ale nie ma prawa jazdy, chociaż samochód jest jego własnością. Auto nie ma również ważnych badań technicznych. W tej sytuacji funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny „malucha”, a pojazd przekazali osobie wskazanej przez właściciela.

Aktualnie policjanci z posterunku w Iwoniczu Zdroju wyjaśniają, kto ponosi odpowiedzialność za spowodowanie tego wypadku.



SZKOŁA NAUKI JAZDY Tip Top
organizuje kursy na prawo jazdy kat. „A”, „B”

Wykłady i zapisy
w każdy czwartek o godz. 17.00
w Szkole Podstawowej w Dukli, ul. Kościuszki 13

Duże rabaty dla młodzieży. **Szkolenie praktyczne samochodem Renault Clio II**
(jak na egzaminie państwowym)

Kontakt: **tel. 508 125 835**

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
tel. 0609130387, 0134330387

Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki:
- płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane,
- markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063



Miejsce na Twoją reklamę

**PRACOWANIA ARTYSTYCZNO-
RZEMIESLNICZA KONESER**
Dorota Kazimierczuk-Walaszek
Artysta plastik

Zboiska 38 /Gmina Dukla/
Oferuje:

- Renowacje mebli (wedle technik tradycyjnych)
- Malarstwo sztalugowe (własne oraz kopie autorskie uznanych artystów)
- Ikony na drewnie
- Konserwacja malarstwa, konserwacja i renowacja ram
- Realizacja indywidualnych zamówień z zakresu rzemiosła artystycznego dawnego i współczesnego

Pracownia współpracuje z doświadczonym stolarzem i uzdolnionym rzemieślnikiem, gwarantując najwyższy poziom wykonywanych usług oraz profesjonalne doradztwo!

Zapraszamy codziennie w godzinach 9-18
Tel. 514 168 062, 508 854 236
e-mail dkwdali@wp.pl

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	200	60	500	150
1/2 A-4	100	30	250	70
1/4 A-4	50	20	125	50
1/8 A-4	25	15	75	30
1/16 A-4	15	10	50	15

- Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

- Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.



O dobrych drogach dla samorządów – drogach betonowych

Jeśli zsumować długość dróg na świecie, to zaledwie około 6% z nich ma nawierzchnię betonową. Reszta to drogi asfaltowe. Jeśli jednak wejdziemy w szczegóły to statystyki są już inne. W Niemczech stosunek autostrad o nawierzchni betonowej do bitumicznych wynosi 62:38, w Czechach 65:35. W Belgii 60% dróg wiejskich i 40% autostrad ma nawierzchnię betonową. W Wielkiej Brytanii i Austrii drogi betonowe mają 50% udział w sieci drogowej. Przekładając światowy przelicznik na polską sieć drogową powinniśmy mieć około 10 tys. km dróg betonowych, a mamy ich zaledwie 1000 km. Popularność technologii betonowej w Polsce, wiedza na temat wykonawców tego rodzaju inwestycji jest bardzo mała.

Za wyborem betonu

do budowy dróg przemawia wiele aspektów. Zalety nawierzchni betonowych: większa trwałość, brak zjawiska

okleinowania, większe bezpieczeństwo, niższy koszt eksploatacji, dostępność krajowych surowców, możliwość recyklingu, a nawet zapewnienie niższego poziomu hałasu. Trwałość nawierzchni betonowych (wydłużony okres pomiędzy remontami) jest przeciętnie 2,5 – 3,5 razy większa niż asfaltowych. Przy zastosowaniu nowych technologii betonu wysokowytrzymałościowego można osiągnąć nawet około 7 razy większą trwałość. Z danych niemieckich wynika, że po 23 latach eksploatacji tylko 5% nawierzchni betonowych wymaga napraw. Dla nawierzchni asfaltowych wskaźnik ten wynosi od 80-100%. Bardzo istotną cechą jest brak zjawiska okleinowania, zapewniony dzięki takim właściwościom, jak odporność na czynniki atmosferyczne (wysoka temperatura, zamarzanie/odmarzanie), a także ze względu na odporność na bardzo wysokie obciążenia osi. Przy nowo-

czesnych rozwiązaniach gwarantowana jest nawet 30-40 letnia żywotność, nawet przy obciążeniach 13 ton/oś.

Nawierzchnie betonowe dają większe bezpieczeństwo użytkowania, są jasne i dobrze widoczne, co szczególnie jest ważne w złych warunkach atmosferycznych. Bardzo ważną zaletą jest ich duża przyczepność. Niemieckie badania wykazały, że wskaźnik „wyпадkowości” na autostradach betonowych jest około 32% niższy od wskaźnika stwierdzonego na powierzchniach asfaltowych.

Nieznacznie wyższy koszt budowy betonowych dróg jest szybko rekompensowany przez niski koszt późniejszego ich utrzymania. Już nawet na etapie budowy inwestycji nawierzchnia betonowa jest tańsza. Polska dysponuje wszystkimi surowcami (cement, kruszywa) niezbędnymi do wykonania, dobrych, sztywnych nawierzchni betonowych. Beton to nie tylko dobre rozwiązanie na autostrady, ale również na drogi krajowe, a także na drogi gminne.

Beton znalazł zastosowanie

do wzmacniania nawierzchni asfaltowych. Technologia zwana „whitetooping” stosowana jest w przypadku silnie skoleinionych nawierzchni bitumicznych, których deformacja nastąpiła w wyniku ruchu pojazdów ciężkich (obciążenie przekraczające 10 ton/oś). Drogi betonowe nie są trudne w realizacji. Jedynie czego wymagają od wykonawcy to ...wiedzy. Jeżeli tego zabraknie to nawet budowa betonowego chodnika zakończy się porażką. A źle wykonaną nawierzchnię trzeba usunąć, co nie jest prostą operacją. Przed ułożeniem nawierzchni betonowej konieczne jest wykonanie odpowiedniej podbudowy. Drogi betonowe gminne można wykonać sposobem gospodarczym. Potrzebna jest do tego kilkuosobowa brygada kierowana przez osobę znającą tajniki pracy z betonem.

Może warto przy wyborze technologii budowy drogi nie kierować się krótkowzrocznym myśleniem tylko faktami.

Przygotowała: kbr na podstawie materiałów:
Stowarzyszenia Producentów Cementu Polish Cement Association
ul. Lubelska 29, 30 -003 Kraków
www.drogibetonowe.pl
www.polskicement.pl



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji takich przepisów.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu 2009 roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „*Kącik kulinarny*”

Kapusta z grzybami wigilijna

Przepis z książki „Jadło na wigilię” Wandy Łamnickiej-Dulak

Składniki:

Kiszona kapusta, grzyby suszone, pieprz czarny, liść laurowy, ziele angielskie

Wykonanie:

Kapustę wypłukać, do garnka nalać wody, włożyć kapustę, następnie zagałować i tak aż do miękkości. W międzyczasie grzybki zalać wrzątkiem i moczyć około 30 min, potem gotować około 40 min na małym ogniu w wodzie, w której się moczyły. Ostudzić i pokroić, dodać do kapusty. Dodać jeszcze do kapusty pozostałe przyprawy i gotować na małym ogniu, im dłużej tym bardziej wyborny będzie jej smak.

Smacznego!

Siedzi zając pod miedzą

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



Motto:

*Życzymy wam łowów zawsze pomyślnych,
Saren pięknych, łan precudnych,
Żeby oko wasze cieszyły,
I w lasach zawsze były!*

*Jeleń niech ryczy po wsze czasy,
Zając na polu czyni wygibasy,
Niech bażant siedzi na dębowej grzędzie.
Lis zamerda rudym ogonem,*

*A św. Hubert, co waszym Patronem,
Niech chodzi z wami na polowania,
Niech uczy prawdziwego strzelania.
Św. Jan Ziomek, co ziemie tę święcił,*

*Niech sprawi by Bóg błogosławił,
Wasze wyniki i trudy,
By nadal lis był młody,
By ryczał jeleń w łań żaremię*

*A las zdają się, że drzemie,
Niech tętni życiem jak było zawsze,
By myślistwo, myślistwem pozostało...*

*Życzenia uczniów i nauczycieli dukielskiego LO
na dzień św. Hubert (07.11.2009) Darz Bór*

7 listopada 2009 roku uroczystą mszą św. Hubertowską nasze Koło Łowieckie „Rogacz” rozpoczęło sezon łowiecki 2009/10. Była to msza celebrowana za myśliwych i ich rodziny oraz za kolegów, którzy odeszli w tym czasie do Krainy Wiecznych Łowów. W październiku i listopadzie br. byli to śp. Andrzej Małek i Nowak Witold.

Mszę św. uświetniła programem artystycznym młodzież z LO z Dukli wraz z opiekunem Marią Walczak. W uroczystościach wzięła udział naczelną „Dukli.pl” pani Krystyna Boczar-Różewicz oraz TV regionalna z p. Grudyczem. Program został emitowany w TV Rzeszów w dniu uroczystości.

Po uroczystościach w kościele miała miejsce odprawa myśliwych, losowanie stanowisk i rozprowadzenie na stanowiska, którego dokonał kol. Prezes Z. Dudzic. Skromny poczęstunek zgodnie z tradycją odbył się w naszym domku myśliwskim w Tylawie.

Przestawię w skrócie historię naszego polowania w listopadzie br. Listopad jest miesiącem, który niespecjalnie darzony jest sympatią. Krótkie, deszczowe, szare dni potrafią skutecznie zepsuć nastrój. Dla myśliwych jest to czas wytężonej pracy. W listopadzie obchodzimy dzień naszego Patrona św. Huberta. Okazuje się, że św. Hubert jest nie tylko patronem myśliwych, ale również kuśnierzy, strzelców, jeźdźców i matematyków. Nie zmienia to faktu, że Dzień św. Huberta jest doskonałą okazją do organizowania spotkań, czy też polowań z uroczystą oprawą. Pamiętajmy również, iż Koło Łowieckie „Rogacz” ma swojego drugiego Patrona, którym jest św. Jan z Dukli.

Historia myśliwych sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy to wyeliminowano różnych bożków, których uznawano za patronów myśliwych np. Dziewannę zwaną Ziewonią oraz św. Eustachego, który to po krótkim panowaniu musiał ustąpić miejsca św. Hubertowi. Nie będę tu przedstawiał historii św. Huberta, bowiem o tym już, wielokrotnie pisałem.

→

Wesołych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia, Dosiego Roku

2010 dla wszystkich myśliwych, naszych przyjaciół i Redakcji

z myśliwskim pozdrowieniem Darz Bór

składa

Zarząd Koła Łowieckiego „Rogacz” w Dukli

Powracam do naszych polowań, które rozpoczęły się w listopadzie. Są to polowania zbiorowe na grubą zwierzynę. Bieżący rok jest „Rokiem zająca”. Około 30 lat temu cotygodniowe polowania na zająca stanowiły kulminację sezonu łowieckiego. Obecnie zając staje się prawie nieosiągalny, a przyczyną jest chemizacja pól czy też brak konsekwentnej walki z drapieżnikami.

Pragnę również przedstawić „Sens polowania” pani Doroty Racew-Sikory, która w jednym z fragmentów swej pracy pisze tak: „Kluczowym problemem, jakie stawia w swej rozprawie jest pytanie o to, dlaczego w świecie, w którym odrzucono, tak wiele dawnych praktyk i zachowań, tradycja polowań na dzikie zwierzęta jest wciąż żywa?”. Jest to interesująca lektura do czytania, jednak wymaga skupienia. Książka pozwala zrozumieć nie tylko współczesne łowiectwo, ale również rolę i sens działań myśliwego.

W kolejnym numerze „Dukli.pl” przedstawię droгим czytelnikom pozycje książkowe o tematyce łowieckiej.

Uśmiechnij się!



Myśliwy pyta kolegę:

-Jak tam? Co strzelileś?

-Dwa bażanty

-Od rana?

-Nie, od 15-tu lat.

Starszy myśliwy poślubił młodą dziewczynę.

Po nocy poślubnej dziewczyna jest zachwycona.

-Kochany czy możesz tak częściej?

-Tak, oczywiście. Są zbóżnicy, którzy te rzeczy robią, trzy cztery razy w roku.

Zdjęcia (na wkładce) z Puszczy św. Jan z Dukli w dniu św. Huberta, Listopad 2009 - K. Boczar-Różewicz

Członek Koła Łowieckiego
Rogacz” w Dukli
Fryderyk Krówka

Planeta smaków

23 października miała miejsce trzecia edycja Planète du Goût - imprezy promującej produkty spożywcze i specjalności kuchni krajów UE i spoza jej, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Radców Rolnych akredytowanych w Paryżu (Amicale des Conseillers Agricoles a Paris). Siedziby użyczyła Ambasada Austrii, a patronat nad Planète du Goût objął Minister Żywności, Rolnictwa i Rybołówstwa Republiki Francuskiej Bruno Le Maire.

W imprezie uczestniczyły 22 kraje, które przygotowały interesujące stoiska promocyjne. Tegoroczne stoisko polskie prezentowało produkty ekologiczne: wędliny, sery, pieczywo, smalec z dodatkami, soki owocowe i warzywno, wino z aronii oraz mięso grillowane i pierogi. Wszystkie wyroby pochodziły z certyfikowanych gospodarstw i wytwórni, posiadających atesty ekologiczne, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Producentów Ekologicznych „Polska Ekologia” reprezentowanego przez p. **Pawła Krajmasa i Zdzisława Czepigę**. Gośćmi Planète du Goût byli przedstawiciele francuskiej administracji rolnej szczebla centralnego i regionalnego, branżowych instytucji i organizacji rolniczych oraz ambasad. Wydarzenie to wpisuje się w wspólnotowy kierunek promowania zdrowej żywności, jest również wyrazem integracji środowiska, zajmującego się kwestiami rolnymi i ważnym punktem w działalności Amicale des Conseillers Agricoles a Paris.

Źródło: www.paris.polemb.net/



Żona do męża myśliwego!

-Prosiłam Ciebie tyle razy żebyś nie przeszkadzał w kuchni!- mówi młoda żona

Zamknęła książkę kucharską i teraz nie wiem, co przygotowałam na obiad.

Szczęśliwa żona myśliwego mówi do męża!

-Stasiu nasz synek już chodzi!

-Naprawdę, to poślij go do kiosku po papierosy.

W parku na ławeczce rozmawia ze sobą dwóch starszychpanów:

- Jakie hobby miał pan w młodości? - pyta jeden z nich.

- Kobiety oraz polowanie.

- A na co pan polował?

- Na kobiety!

Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
we Francji

Paryż, 28 października 2009 r.

Pan
Paweł KRAJMAS
Wiceprezes
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych
POLSKA EKOLOGIA

Szanowny Panie Prezesie,

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej we Francji składa serdeczne podziękowania za pomoc i zaangażowanie Stowarzyszenia POLSKA EKOLOGIA w realizację polskiego stoiska promującego rodzime produkty i polską żywność ekologiczną na branżowej imprezie promocyjnej „Planète du Gout” („Planeta Smaku”), która odbyła się w dniu 23 bm w Paryżu.

Organizowana corocznie „Planeta Smaku”, objęta patronatem Ministra Rolnictwa Republiki Francuskiej i przeznaczona dla szeroko pojętego francuskiego środowiska rolniczego (administracja rolno-szczębla centralnego i regionalnego, instytucje i organizacje branżowe, deputowani zajmujący się kwestiami rolnymi oraz przedstawiciele ambasad, odpowiedzialni za kwestie rolne) stanowi doskonałą okazję do promocji produktów spożywczych krajów europejskich i pozaeuropejskich i wzmacnia integrację środowiska, któremu bliskie są sprawy zrównoważonego rolnictwa i zdrowej żywności.

Pragniemy podkreślić, że jakość i smak polskich wyrobów ekologicznych jest doceniana we Francji, co stwarza nadzieję na rozwijanie kontaktów handlowych w tej branży.

Z wyrazami szacunku

Joanna STACHOWIAK
Radca Rolny



- nowoczesny i sprawdzony system szkolenia
- pełnowymiarowy plac manewrowy
- szkolenie na samochodach Renault Clio II
- najniższe ceny, płatność w ratach
- badania lekarskie na miejscu
- materiały szkoleniowe gratis

998 zł

www.osk-impuls.pl

**Najbliższy kurs
10 grudnia 2009 r. godz. 15³⁰**

Zajęcia teoretyczne w Szkole Podstawowej
w Dukli ul. Kościuszki 13

tel. 781 333 000

prowadzisz gospodarstwo rolne?
mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt

Zapraszamy do placówki
eurobanku, w Krośnie,
ul. Rynek 17.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora. Szczegóły oferty, w tym informacje o wymaganych zabezpieczeniach kredytu oraz opłatach i prowizjach, dostępne są na www.eurobank.pl oraz w placówkach bankowych.



Ziółka - skarby przyrody

*Fragment kwiatostanu dziewanny wielkokwiatowej w formie dzikiej.
Fot: Konrad Sikora*



FOTO - Ciekawostka



Fot. K. Boczar-Różewicz

*Czytelników Dukli.pl prosimy o przysyłanie
ciekawostek fotograficznych.*

*Każda umieszczona ciekawostka zostanie
nagrodzona książką, którą autor zdjęcia może
odebrać w redakcji.*

Redakcja

**SKUTERY, QUADY
CZĘŚCI
ZAMIENNE,
SERWIS**



**EURO-DOM II
TEODORÓWKA 9**

tel. 601 704 912, 013 43 352 71



Tel. Skutery, Serwis: 0695-280-258